

Mieszkańcy spalonej kamienicy przy ulicy Dworcowej nieprędko wrócą do mieszkań Krajobraz po ogniu

Ponad 1,5 mln złotych będzie kosztować odtworzenie dachu zabytkowej kamienicy przy ul. Dworcowej 9, strawionego przez ogień, który wybuchł na strychu nocą w pierwszym dniu lutego! Wymienić będzie trzeba też zniszczone elementy konstrukcyjne stropów i ścian najwyższego piętra, wyłączzonego z użytkowania przez nadzór budowlany. Niestety także sama akcja ratownicza – zwiększyła ogólny bilans szkód. Zalane (przez drewniane stropy kamienicy) pomieszczenia na niższych piętrach, też nie nadają się bowiem do zamieszkania. I sporo wody zapewne w Bytomie upłynie, nim ewakuowane w feralną noc rodziny będą mogły wrócić do opustoszałych obecnie mieszkań...

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



KRZYSZTOF POŁEC - INFOZABRZE

Rudcy policjanci zatrzymali młodego mężczyznę, którego podejrzewają, że chciał zabić dwóch swoich kolegów. Zranione nożem ofiary trafiły do szpitala, gdzie przeszły operacje ratujące życie.

Chciał zasztyletować dwóch kolegów?

Mundurowi zostali wezwani w piątkowe popołudnie do jednej z kamienic osiedla Kaufhaus w dzielnicy Nowy Bytom. W jej piwnicy – według informatora – doszło do napadu i próby zabójstwa. Z ustaleń jakie dokonali kryminalni na miejscu, wynikało, że dwaj znajomi (mężczyźni w wieku 20- i 24-lata) rąbali tam drewno na opał, gdy zszedł do nich młodszy kolega i bez powodu zaczął dźgać ich nożem. Jednemu po pierwszym ciosie udało się uciec, drugi z kilkoma ranami pozostał w piwnicy. Przestraszony zaś osiemnastoletni sprawca uciekł. Po kilkudziesięciu minutach policjantom udało się go zatrzymać i osadzić w areszcie. Przedstawiono mu zarzut podwójnego usiłowania zabójstwa, więc grozi mu dożywocie. Nad sprawą pracują teraz śledczy, a „nożownik” nie chce powiedzieć co było powodem jego ataku – odmówił składania zeznań. (jl)

OGŁOSZENIA

**POWIATOWY
URZĄD PRACY
PROPONUJE**



czytaj na str. 5

**REMONT TORÓW
W ŚRÓDMIEŚCIU
OBJAZDY!**

czytaj na str. 6

ISSN 0209-2719



9 770209 237804

0 6

Radiowóz tzw. ogniwa wypadkowego zabrzańskiej drogówki – w drodze na interwencję – sam uczestniczył w kolizji i to dwukrotnie, wpadając w poślizg na oblodzonej drodze wewnętrznej na osiedlu Barbary. Czy kierujący pojazdem służbowym policjant sam sobie wlepił mandat za niedostosowanie prędkości do panujących warunków drogowych!? – Żaden z uczestników tej podwójnej stłuczki nie dostał kary finansowej. Zastosowano, przewidziane prawem, pouczenie – wyjaśnia Sebastian Bijok, rzecznik prasowy komendy policji w Zabrzu.

A było tak: w sobotę (4 lutego) około godz. 21 pod numer alarmowy zgłoszono zdarzenie dwóch samochodów na

Policjanci jechali do kolizji i sami wpadli w poślizg Dwukrotnie trafieni



SIŁSKA POLICJA

parkingu Galerii Zabrze przy ul. Barbary. Na miejsce wysłano patrol drogówki poruszający się dostawczym volkswagenem crafterem. – Dojeżdżając na miejsce, z powodu śliskiej nawierzchni, patrol uderzył radiowozem w prawidłowo zaparkowanego nissana micrę, w którego wcześniej uderzył fiat tipo. Na miejsce skierowano więc drugi patrol – relacjonuje Sebastian Bijok.

To niestety nie był koniec problemów. W trakcie oczekiwania na przyjazd kolejnego patrolu, w stojącego policyjnego craftera – z powodu

oblodzenia – uderzył kolejny samochód, tym razem skoda. Pod wpływem siły uderzenia, jeden z mundurowych doznał urazu ręki i karetką został przewieziony do szpitala. Tam okazało się, że uraz na szczęście nie jest poważny, zaś wszystkie trzy zdarzenia zakwalifikowano jako drobne kolizje bez rannych. Poobijany służbowy volkswagen trafił zaś do warsztatu.

Policja nie zamierza karać właściciela drogi wewnętrznej za nienależyte jej utrzymanie zimą i narażenie innych na szkody oraz zranienia... (pej)

Mieszkańcy Maciejowa doceniają wkład gminy w rozwój terenów rekreacyjnych wokół tutejszego boiska orlik i termomodernizację szkoły oraz przedszkola, ale bardziej od zapowiadanej teżni solankowej, marzyliby im się gruntowne zmodernizowanie rozpadającego się budynku sali gimnastycznej, dokończenie zainicjowanego przez nich przed ośmiu laty projektu parku spacerowego oraz poprawienia bezpieczeństwa na przejściu dla pieszych przy ul. Wolności. Bardzo liczą też na uruchomienie programów dofinansowania do przydomowej fotowoltaiki, a nawet... elektrowni wiatrowej. O tym była przede wszystkim mowa podczas dwugodzinnego spotkania Rady Dzielnicy Maciejów z prezydent Zabrza Małgorzatą Mańką-Szulik.

Zebranie z udziałem w sumie około 50 osób odbyło się we wtorek (7 lutego) w domu parafialnym. Do spotkania doszło na zaproszenie samej rady dzielnicy, kierowanej obecnie przez w przeszłości wieloletniego radnego Łukasza Urbańczyka. Tym razem – w przeciwieństwie do sesji samorządu – nie doszło jednak do żadnego ostrego starcia z prezydent miasta, a atmosfera debaty była spokojna, wręcz życzliwa.

Na wstępie prezydent Zabrza przypomniała o najważ-

Mieszkańcy Maciejowa kontra prezydent Zabrza: rozmowa o inwestycjach i potrzebach dzielnicy

Co z tą salą?

niejszych inwestycjach realizowanych w mieście, a także napomknęła o rozwoju strefy ekonomicznej. – *Dzięki niej w tym roku do budżetu miasta wpłynie 3,5 mln złotych podatku. A ten konstruujemy zawsze tak, by było na wkład własny miasta do projektów zewnętrznych, dzięki którym możemy uzyskać duże dofinansowanie. Stało się to możliwe m.in. dzięki zaciągnięciu kredytowi w Europejskim Banku Inwestycyjnym, co tak wielu krytykowało, jednocześnie pomagając się budowy dróg i latania dziur* – wskazywała Mańka-Szulik.

Jak dodawała, to właśnie dzięki takim staraniom i wysiłkom, możliwe było wybudowanie w zeszłym roku za 1,5 mln złotych nowej ulicy Hubera w Maciejowie, dzięki czemu jej mieszkańcy nie grzęzną już w błocie. – *Termomodernizacja SP 23 w 2017 roku kosztowała 1,2 mln złotych, zaś dwa lata później bliźniacza inwestycja w pobliskim przedszkolu pochłonęła 600 tys. zł. Za kolejne pół miliona złotych powstał też*

piękny teren rekreacyjny wokół orlika – wyliczała prezydent Zabrza.

– *Ale ta ostatnia inwestycja była realizowana dzięki budżetowi obywatelskiemu* – wtrącił nagle jeden z radnych dzielnicowych.

– *A kto dał na ten cel pieniądze, jak nie miasto? A kto wykonał tę inwestycję? Też miasto. Budżet obywatelski nie jest jakimś osobnym źródłem pieniędzy, tylko pochodzi wprost z budżetu gminy* – przypomniała mu prezydent. A niedługo potem dodała, że jeszcze w tym roku oddana zostanie do użytku teżnia solankowa z tzw. funduszy norweskich. Przy tej okazji też bardzo obszernie wyjaśniała, jak skomplikowane i czasochłonne jest pisanie i zyskiwanie akceptacji dla finansowania zewnętrznego dla miejskich projektów.

Prowadzący spotkanie Łukasz Urbańczyk ubolewał, że ani jedna propozycja rady dzielnicy nie została uwzględniona w tegorocznym budżecie miejskim. Apelowal także o jak

najszybszy remont tutejszej sali gimnastycznej. Inni mieszkańcy dopytywali czy nie lepiej ją zburzyć i wybudować nową? – *Pamiętamy o tym obiekcie i jest on wpisany na coraz już krótszą listę placówek oczekujących na termomodernizację. Gdyż bardzo dużo już ich w całym mieście wykonaliśmy. Natomiast to fachowcy od budownictwa ocenią, jakie dokładnie rozwiązanie jest korzystne i pożądane. Na pewno budowanie od podstaw jest trudniejsze, a przy tym znacznie trudniej uzyskać na ten cel pieniądze z zewnątrz* – przyznała Mańka-Szulik.

Radni dzielnicowi skarżyli się też na – uwaga – zbyt prężnie działający ośrodek jeździecki Maciejówka, który od kilku lat „zgarnia” wszystkie projekty budżetu obywatelskiego niejako dla siebie. – *Jak do nich zjeżdżają tłumy z całego miasta na Hubertusa, to my nie mamy szans w konkurencji z nimi* – żalił się jeden z radnych. I w tym kontekście zachęcał, by władze miasta znalazły w takim razie inne źródła na dokończe-

nie zainicjowanego 8 lat temu projektu budowy parku spacerowego pomiędzy stacją paliw a ul. Knuruwską, nieopodal stacji dializ. W pierwszej odsłonie wytyczono ścieżki, jednakże z biegiem kolejnych lat nie przebiegał się projekt obywatelski utwardzenia tych traktów, a następnie wybudowania pośredku siłowni pod chmurką. W efekcie wówczas wytyczone ścieżki obecnie zarastają. – *Ten projekt jest wręcz genialny, bo znajdują się tam także fundamenty baterii przeciwlodniczej z czasów II wojny światowej* – przekonywał rozentuzjuszowany jeden z mieszkańców.

Ponowiono także odrzucony pierwotnie przez MOSiR postulat stworzenia pola dla kamperów przy Kąpielisku Leśnym, by w ślad za rozwojem turystyki przemysłowej w Zabrzu, wstrzelić się także w rozwijający się światowy trend tzw. caravaningu, czyli podróżowaniu dużymi pojazdami, w których można nocować parkując w odpowiednim miejscu. By zrealizować jednak ten cel, potrzebne jest położenie instalacji energetycznej i stworzenie infrastruktury sanitarnej. – *Na pewno nie jest to pomysł pierwszej potrzeby wobec natłoku licznych wyzwań. Ale przeanalizujemy raz jeszcze ten pomysł* – zapewniła prezydent Zabrza. (pej)

TEKST SPONSOROWANY

Zabrze dostało 3,6 mln zł na przebudowę ulicy Chłopskiej. Na decyzje czekają jeszcze ul. Ofiar Katynia i 11 Listopada

Wielkimi krokami zbliża się koniec utrapienia kierowców korzystających z dziurawej jak ser szwajcarski ulicy Chłopskiej, przylegającej do stadionu Górnik. Okoliczni mieszkańcy oraz radni od dawna zabiegali o naprawienie tej lokalnej, ale ważnej dla nich drogi łączącej ulicę Damrota z Piłsudskiego. Właśnie zapadła decyzja o przyznaniu naszej gminie aż 3,6 mln złotych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. To połowa wydatków zaplanowanych na przeprowadzenie już nie tyle latania dziur, lecz kompleksowej przebudowy tego osiedlowej szosy. – *Decyzja o wsparciu finansowym rządu dla naszego miasta przeczy tezie forsowanej przez zabrzańską opozycję, jakoby przepisy Nowego Ładu tylko zabierały pieniądze samorządom. Jako gmina bardzo dużo zyskujemy na wsparciu rządu. Dzięki temu budowane jest właśnie między innymi - strategiczne dla układu komunikacyjnego Zabrza - przedłużenie alei Korfantego* – podkreśla Adam Ilewski, wiceprzewodniczący Rady Miasta w Zabrzu z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. Ugrupowanie to współrządzi miastem.

Plany inwestycyjne dotyczące mierzącej ponad pół kilometra ul. Chłopskiej przewidują rozebranie do cna starej drogi, uporządkowanie infrastruktury podziemnej,



położenie nowej podbudowy oraz nawierzchni asfaltowej. Formalnie miasto ma rok na zrealizowanie tego zadania, ale po cichu służby miejskie liczą na uporanie się z zadaniem nawet w siedem miesięcy. Dlatego ogłoszenie przetargu na wyłonienie wykonawcy robót planuje się już na przyszły miesiąc.

Jak z kolei podkreśla Borys Bo-

rówka, wiceprezydent Zabrza i szef lokalnych struktur PiS, Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg stanowi kompleksowy instrument wsparcia realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Jego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej

na szczeblu lokalnym, stanowiącej ważny element prawidłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki oraz przyczyniającej się do poprawy poziomu życia obywateli. Utworzenie go miało również na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i parametrów technicznych lokalnej sieci drogowej, a także poprawę oraz zwiększenie atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych. – *Rozwój lokalnej infrastruktury drogowej stanowi działanie komplementarne do inicjatyw podejmowanych przez rząd na szczeblu krajowym w odniesieniu do budowy systemu autostrad i dróg ekspresowych, przyczyniając się do stworzenia spójnego i zintegrowanego systemu transportowego* – podkreśla wiceprezydent Borówka.

Część mieszkańców jednak z pewnym zdziwieniem przyjęła wiadomość o tym, że miliony złotych wydane zostaną na przebudowę osiedlowej ulicy, podczas gdy jest sporo o wiele większych problemów przy bardziej istotnych drogach w mieście. Nie byłoby bardziej sensowne wydanie tam tych pieniędzy? – *Inwestycje drogowe w Zabrzu są planowane przez*

władze i służby miejskie w ten sposób, by uwzględnić także potrzeby bardzo lokalnych i osiedlowych społeczności, w tym rozbudowujących się osiedli domków. Mieszkańcy okolic ul. Chłopskiej od dawna się skarżyli na kiepski stan techniczny tej jezdni. A uległ on dodatkowo pogorszeniu także dlatego, że wtedy dowożone ciężkim transportem materiały budowlane potrzebne przy zakończonej już dawno przebudowie ulicy Piłsudskiego. Należało więc uwzględnić postulaty i oczekiwania mieszkańców. Od tego jest władza samorządowa dostrzegać także te bardzo lokalne problemy, a nie tylko przy głównych drogach – wyjaśnia wiceprzewodniczący Ilewski.

Jak dodaje, z myślą o tych ważniejszych traktach, gmina Zabrze zgłosiła się do władz centralnych o dofinansowanie planowanych remontów dwóch ważnych dróg w mieście. Chodzi o ulicę Ofiar Katynia łączącą Mikłuczyce z Rokitnicą i biegnącą obok strefy ekonomicznej oraz ul. 11 Listopada w samych Mikłuczykach, która bardzo zyska na znaczeniu po wybudowaniu przedłużenia al. Korfantego. Decyzja powinna zapaść w ciągu dwóch miesięcy. (kiro)

Dług do natychmiastowej spłaty Szpitala Miejskiego to już 22 miliony złotych i niestety ciągle rośnie

Finansowa pętla

Kluczowy dla codziennego funkcjonowania miasta Szpital Miejski w Zabrzu popada w coraz większe zadłużenie. Na razie żaden jego oddział z tego powodu nie został zawieszony czy zlikwidowany, ale – mimo wysiłków personelu medycznego i zarządu tej gminnej spółki – rokowania na obecny rok są naprawdę kiepskie. Lekarze i pielęgniarki zapewniają, że nie zejść z posterunku, ale np. zaczęło brakować pediatrów podczas tzw. nocnej i świątecznej opieki medycznej (chodzi o lekarzy rodzinnych pierwszego kontaktu). – Na koniec ubiegłego roku dług wymagalny szpitala wynosił 22 mln złotych, z czego 7 milionów jest dochodzone w ramach postępowań sądowych czy przedsądowych. I trzeba sobie jasno powiedzieć, że przy obecnej sytuacji na rynku, nasza placówka nie jest w stanie osiągnąć rentowności i funkcjonować bez wsparcia z budżetu gminy – podkreślał prezes Mariusz Wójtowicz podczas poniedziałkowego posiedzenia komisji budżetu i finansów Rady Miasta w Zabrzu.

O bardzo poważnych problemach finansowych Szpitala Miejskiego zaczęło się mówić wiosną ubiegłego roku. Początkowo wydawało się, że to tylko przejściowe perturbacje, bo i władze placówki stosowały różne uniki, by nie powiedzieć publicznie, jak bardzo jest źle. Pod koniec roku nie było już



sensu robić tajemnic, bo okazało się, że nawet 10 mln złotych finansowej kropelki miasta nie załatało zionącej z budżetu szpitala dziury. Jak konsekwentnie wyjaśnia prezes Wójtowicz, wpływ na tę sytuację ma kilka czynników: zanizone kontrakty z Narodowego Funduszu Zdrowia, inflacja na rynku zakupów i usług oraz lipcowe podniesienie płac w służbie zdrowia. Nadto każdy ma świadomość, że skończyły się płynące szerokimi strumieniami miliony na zwalczanie pandemii.

Cierpliwość wierzycieli i części samorządowców jednak się kończy. Jak pisaliśmy przed miesiącem, lecznica zalegała m.in. około miliona złotych za ciepło dostarczane jej z lokalnej ciepłowni przez prywatną firmę Terma-Dom. Ta z kolei może mieć z tego powodu problem z wykupieniem limitów CO2 na obecny rok, stąd zaczęła

„przebąkiwać” o możliwości wyłączenia grzania dłużnikowi. To jednak dość prężnie działająca spółka, więc „jakoś” radę sobie zapewne da, tym bardziej, że płatności na jej rzecz – choć z opóźnieniem – są jednak realizowane. Gorzej jest z małymi firmami kooperującymi ze szpitalem na różnych płaszczyznach. – To jest niedopuszczalne, by tak duży podmiot publiczny kredytował się kosztem znacznie mniejszych firm. Znam przypadek, gdy pewien przedsiębiorca rozumiejąc naszą trudną sytuację, wystawił fakturę z mocno odroczonego terminem płatności. Należnych mu dwóch tysięcy złotych nie odzyskał jednak od dwóch lat! – mówiła podczas komisji oburzona radna Agnieszka Rupniewska.

– Możliwe, że gdzieś w natłoku spraw i papierów, ta jedna faktura gdzieś została przeoczona przez naszą księgowość. Posta-

ram się to dokładnie sprawdzić – zapewniał prezes Wójtowicz.

Większa część dyskusji dotyczyła jednak problemu funkcjonowania i przetrwania placówki jako takiej. Wójtowicz zapewniał, że kierownictwo dochodzi już do ściany szukania jeśli chodzi o cięcie wydatków. – To są wszystkie bardzo trudne sprawy i operacje na żywym i dodatku chorym organizmie. Jako szpital prowadzący ostry dyżur non stop, musimy ludzi poważnie zdiagnozować przy przyjęciu, by ocenić ich stan i zakres koniecznego, pilnego działania. I jakkolwiek by to źle nie zabrzmiało, taki pacjent nigdy nie będzie dochodowy. We własnym zakresie przeorganizowaliśmy już pewne kwestie i wdrożyliśmy zmiany, które w tym roku powinny dać 6-7 mln zł oszczędności. Ale to wciąż za mało – wzdycha Wójtowicz.

Jeden z radnych zapytał o powody braku pediatry na nocnym dyżurze lekarza rodzinnego i odsyłania rodziców z chorym dzieckiem z Zabrze do ościennych miast. – Kiedyś ten rodzaj usług był świadczony na zasadzie wygranego przetargu i to w trzech różnych punktach miasta. Teraz, po zmianie przepisów, ministerstwo zdrowia niejako nakazało nam prowadzić taki rodzaj działalności. Ale to nie jest nasze główne zadanie, lecz dodatkowe i pomocnicze. Natomiast generalnie służba zdrowia

boryka się obecnie z brakami kadrowymi. Dlatego sami chcemy ogłosić przetarg na tę usługę i mam nadzieję, że wkrótce problem zostanie rozwiązany – zapewniał Wójtowicz.

Radny Przemysław Juroszek dociekał z kolei czy szpital zamierza wystąpić na drogę sądową przeciwko NFZ, który nie doszacowuje wysokości kontraktów? – Przecież obecna sytuacja nie może trwać w nieskończoność, bo jak się nic nie zmieni, to na koniec obecnego roku dług wymagalny będzie wynosił 35 mln zł. Miasto tego wszystkiego nie pociągnie, gdyż ręce po pieniądze wyciągają też inne gminne podmioty, w tym pracownicy różnych instytucji samorządowych, domagający się podwyżek niskich płac – zauważył Juroszek. – I powiedzmy sobie otwarcie, że prowadzenie szpitala nie jest głównym zadaniem miasta.

Wójtowicz wyraźnie nie chciał rozwijać tego wątku. Dopytywany kilkakrotnie, przyznał w końcu, że na razie szpital sądzi się z NFZ o 1,5 mln złotych z tytułu należności za obsługę utworzonego oddziału udarowego w placówce. – Co do pozostałych kwestii to czekamy na rozwój zdarzeń i ewentualne pozytywne dla służby zdrowia wyroki w innych miastach. Jeśli zobaczymy, że jest zielone światło dla tego typu pozwów, będziemy je składać – wyjaśnił. (pej)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza I ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze wraz ze sprzedażą udziałów w prawie własności gruntu, położonych w Zabrzu: (wyciąg z ogłoszenia)

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się w dniu **30.03.2023 roku**, w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 według poniższego porządku:

- ul. Wincentego Witosa 6b/1a o godz. 10:00,
- ul. Wincentego Witosa 8a/63 o godz. 10:30.

W przypadku opóźnień przetargi będą odbywały się wg kolejności podanej w ogłoszeniu.

Wadium:

Wadium należy wносить gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Wolności 286 lub przelewem na konto depozytowe Miasta Zabrze prowadzone przez ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 najpóźniej **do dnia 23.03.2023 roku**.

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz

1.	adres: ul. Wincentego Witosa 6b/1a				
działka:	nr 1646/158	pow.: 5.113 m ²	księga wieczysta nr GL1Z/00039075/1	prawo: własność	udział: 4/1000
opis lokalu:	położenie: parter	pow.: 21,73 m ²	pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z wc		pomieszczenie przynależne do lokalu: brak
Cena wywoławcza: 70.000,00 zł		w tym:	95,68% stanowi cena lokalu	4,32% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu	
Termin oględzin: 10.03.2023 r. o godz. 10:30-11:30				Wysokość wadium: 3.500,00 zł	

2.		adres: ul. Wincentego Witosa 8a/63				
działka:	nr 1670/158	pow.: 2.528 m²	księga wieczysta nr GL1Z/00041575/3		prawo: własność	udział: 6/1000
opis lokalu:	położenie: IV piętro	pow.: 21,20 m²	pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój		pomieszczenie przynależne do lokalu: brak	
Cena wywoławcza: 70.000,00 zł		w tym:	97,02% stanowi cena lokalu	2,98% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu		
Termin oględzin: 10.03.2023 r. o godz. 10:30-11:30				Wysokość wadium: 4.000,00 zł		

imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik

ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Osiągnięte w przetargach ceny sprzedaży lokali, pomniejszone o wniesione wadium, płatne są w całości przed zawarciem aktów notarialnych.

Ogłoszenie o przetargach wyszczególniono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 410 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 490.

W sprawie „zamrożonej” Młodzieżowej Rady Miasta, koalicja rządząca Zabrzem wpadła we własne sidła...

Martwe prawo

Od blisko 15 lat martwym pozostaje przepis lokalnego prawa o powołaniu w Zabrzu do życia Młodzieżowej Rady Miasta. Od tego czasu tylko raz ustanowiono i skompletowano ten twór i na tym się skończyło. Nic więc dziwnego, że młodzi mieszkańcy coraz głośniejsze domagają się udziału w publicznej debacie, zwłaszcza, że podobne gremia funkcjonują już w innych gminach, a nawet sejmikach wojewódzkich. Ostatnio 17-letni uczeń III LO – Remigiusz Haber wniósł do „dorosłej” Rady Miasta petycję o podjęcie nowej uchwały tworzącej młodzieżową RM i dla przyspieszenia procedury, wraz z grupą znajomych, opracował nawet roboczą wersję statutu. Sprawa formalnie musiała więc stanąć na styczniowej sesji samorządu. Najpierw jednak przewodnicząca Łucja Chrzęstek-Bar (na co dzień nauczycielka i dyrektorka szkoły) uniemożliwiła młodzieńcowi zabranie głosu pod pretekstem ochrony jego wizerunku i danych osobowych, ale potem koalicyjna większość nie zdołała podjąć uchwały o odrzuceniu niechcianej petycji ucznia, bo jeden z ich radnych... się pomylił. Efekt jest taki, że postulat jednocześnie ani nie zatwierdzono, ani nie odrzucono, pozostawiając w proceduralnej próżni.

– Szczerze mówiąc, nie wiem co dalej z tą petycją. Głowią się nad tym prawnicy samorządowi i biuro Rady Miasta. Z mojego jednak punktu widzenia ten wniosek był po prostu źle skonstruowany. Bo używał do podjęcia uchwały w sprawie, w której taka uchwała formalnie wciąż jest w obiegu prawnym. Petycja powinna co najwyżej wzywać do ogłoszenia wyborów do młodzieżowego gremium – mówi w rozmowie z GŁOSEM Ewa Wolnica, naczelnik wydziału oświaty UM. I podkreśla, że to nie jest tak, iż do tej pory nic się w tej sprawie nie działo. – Pracujemy już od dłuższego czasu wraz z komisją oświaty RM nad wprowadzeniem zmian do obowiązującej uchwały, ale ciągle coś poważnego w tym przeszkadza: najpierw pandemia, potem wojna na Ukrainie. Mam jednak nadzieję, że najpóźniej w kwietniu nowelizacja uchwały zostanie przedstawiona radnym do przegłosowania, a znacznie wcześniej projekt nowego statutu zostanie przekazany do konsultacji samorządom uczniowskim. Czekamy tylko na zielone światło z nadzoru prawnego wojewody śląskiego, gdzie wyprzedzając poprosiliśmy o opinię – dodaje Wolnica.

Mimo wszystko to było jedno z bardziej spektakularnych potknięć Rady Miasta w Zabrzu. Dla zrozumienia całości, trzeba jednak uporządkować fakty. Otóż wspomniany uczeń Haber złożył do biura Rady Miasta petycję de facto o „odmrożeniu” projektu MDR, wraz z propozycją napisanego już wstępnie statutu. Zgodnie z procedurą zabrzańskiego samorządu, jego pismo

Gabriela Bator (Skuteczni dla Zabrza), przygotowuje specjalny projekt uchwały napisany niejako negatywnie. O co chodzi? Każda jedna uchwała w jakiegokolwiek sprawie, jest redagowana w ten sposób, że w trakcie głosowania radni decydują czy są za danym rozwiązaniem, przeciw bądź się wstrzymują. Projekty uchwał wychodzące jednak z komisji kierowanej przez Gabrielę Bator, zawsze i obligatoryjnie są w sprawie uznania skargi (petycji) „za bezzasadną”. Słowo to jest wręcz wpisane w treść uchwały.

Czemu służy taki dziwny zabieg? Ano wówczas w trakcie głosowania przed kamerami transmitującymi obrady, radni

go za rękę rodzice lub wyrażają na to pisemną zgodę – uwaga – w obecności innych urzędników w charakterze świadków. No, bo skąd będzie wiadomo, że podpis rodziców jest autentyczny? – To są bardzo poważne sprawy związane z ujawnieniem wizerunku i personaliów osoby nieletniej i na to są odpowiednie paragrafy – podkreślała Chrzęstek-Bar. Nie wspomniała jednak przy tym, iż zgodnie z polskim prawem 17-letnia osoba może odpowiadać karnie i pójść do więzienia za popełnione przestępstwa. Ale jak widać, nie może się wypowiadać publicznie w samorządzie w sprawie własnego pomysłu i projektu.



TOMASZ ZAK UMWS

skierowano do komisji skarg i petycji RM. Na jej posiedzeniu rządząca miastem większość uznała, iż pomysł jest bez sensu z prawnego punktu widzenia, gdyż nie może być dwóch uchwał w tej samej sprawie. Choć przecież istnieje możliwość uchylenia starej uchwały przy jednoczesnym głosowaniu nowej, co zresztą dzieje się w naszym mieście nie tak znowu rzadko...

Zgodnie z lokalnym prawem, o losach petycji uczniowskiej, musiała zdecydować cała Rada Miasta, więc temat finalnie do niej wrócił. Jednakże w gminie istnieje niepisana tradycja, iż odrzucając skargi i petycje mieszkańców, przewodnicząca owej komisji tematycznej, a więc

chcący odrzucić skargę (petycję) głosują „za”, a ci chcący ją poprzeć oddają głos „przeciw”. W efekcie większość zwykłych ludzi obserwujących obrady nie jest w stanie ocenić, czy w końcu Rada jest za przyjęciem petycji czy jej odrzuceniem. No, bo jak głosują „za” to chyba i są za nią? Stosuje się zatem pewną zasłonę dymną, w której – jak pokazała styczniowa sesja – gubią się jak dzieci nawet sami radni koalicji rządzącej miastem.

Trudności przed zbyt „wyrównym” uczniem piętrzą zresztą więcej. Najpierw Chrzęstek-Bar uznała, iż licealista jako osoba nieletnia, nie może zabrać publicznie głosu i to przed kamerami. No chyba, że przyprowadzą

Szybko jednak ów młodzian ograł panią przewodniczącą, gdyż przygotowane przez niego pisemne oświadczenie odczytał przy mównicy... jego pełnoletni znajomy Kasper Piechatzek, notabene znany w mieście z licznych akcji lewicowych środowisk. Wystąpienie zawierało elementy krytyczne pod adresem samorządu, ale nie obraźliwe.

Potem było klasyczne starcie radnych w omawianej sprawie. Opozycja zarzucała władzom miasta, że od 15 lat ignoruje ustanowione prawo do działalności młodych zabrzezan w formalnym gremium pomocniczym samorządu, zaś rządzący miastem zapewniali, iż od dawna pracują nad poprawieniem starego doku-

mentu i dopasowaniem go do współczesności. Po drodze jeszcze radny Przemysław Juraszek wnioskował o to, by wreszcie uchwałę normalnie głosować, a więc czy jest się za petycją lub przeciw niej. Jego propozycja przepadła jednak stosunkiem głosów 12:13. Doszło więc do finałowego głosowania uchwały o odrzuceniu petycji, za czym nieoczekiwanie wypowiedziało się tylko 12 radnych. Okazało się, że „zakrecona” forma głosowania zmyliła jednego z radnych Skutecznych dla Zabrza. – Przepraszam kolegów i koleżanki najmocniej, ale po prostu się pomyliłem – przyznał ze skruchą wiceprzewodniczący RM Krystian Jonecko. Petycji więc nie odrzucono, ale jednocześnie jej nie przyjęto, bo radni rządzący miastem wpadli we własne sidła.

Mimo tych zawirowań i politycznych szachów, wiele wskazuje na to, że Młodzieżowa Rada Miasta jednak powstanie. Niedawno odbyło się kolejne posiedzenie komisji oświaty RM na ten temat, podczas którego – już bez obecności kamer – uczeń Haber mógł się wypowiedzieć. Jakie są główne ustalenia i rozstrzygnięcia radnych? – W Młodzieżowej Radzie Miasta zasiadłoby 32 mieszkańców Zabrza przedstawiciele – wyłącznie – szkół średnich: po dwóch z większych placówek i po jednym z tych mniejszych. Tak więc o taki mandat nie będą się mogli ubiegać uczniowie naszych placówek mieszkający w innych miastach. Kadencja trwałaby dwa lata, a sesje odbywałyby się co drugi miesiąc. Jest jeszcze kilka technicznych spraw do ustalenia i zdecydowanie np. czy najbliższe wybory przeprowadzimy jeszcze w czerwcu czy może dopiero we wrześniu – podsumowuje naczelnik Wolnica.

Opracowując ten temat próbowaliśmy ustalić, jakie konkretne powody stały za tym, że uchwała o powołaniu MRM była przez kilkanaście lat martwa. W bardziej lub mniej oficjalnych rozmowach słyszeliśmy różne wyjaśnienia: a to że, nie wszystkie szkoły były zainteresowane, a to, że młodym nie zależało, a nawet, że pierwszą i jedyną radę młodych z 2008 roku interesowało wyłącznie zorganizowanie koncertu. Najbardziej realna przyczyna wydaje się mieć jednak zupełnie inne podłoże. Czy nie jest nią obawa o to, że młodzi-gniewni i przebojowi, zostaną wykorzystani przez starszych kolegów partyjnych do prowadzenia akcji politycznych przeciwko władzom miasta? Podczas ostatniej sesji RM o głos dla ucznia Habera zabiegał opozycyjny radny Kamil Zbikowski, ubiegający się o prezydenturę miasta w ostatnich wyborach samorządowych... (pej)

Oficjalnie w Zabrzu zatrudnionych jest 822 obywateli Ukrainy, zaś ponad setka kolejnych szuka u nas pracy

Wojenna przystań

Czy i w jakim zakresie Ukraińcy uciekający przed wojną do Zabrza podejmują pracę, a zwłaszcza w naszym mieście? To ustalała ostatnio komisja prawa Rady Miasta w Zabrzu i przekonała się, że odpowiedź na te pytania nie jest ani prosta, ani oczywista. – Część uchodźców trafiała do naszego miasta, ale po uzyskaniu numeru pesel, pojechała dalej w Polskę. Jakaś część z nich wróciła do swej ojczyzny, ale po pewnym czasie ponownie z niej uciekała, otrzymując zupełnie nowy pesel, bo poprzedni automatycznie wygasł po miesiącu od opuszczenia Polski. A jakaś część uchodźców zyskując zatrudnienie za pośrednictwem firm i agencji pracy zarejestrowanych w naszym mieście, została wysyłana na kontrakty do innych części naszego kraju – wyjaśnia w rozmowie z GŁOSEM złożoność sytuacji Wioletta Przybyła, wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu.

Na wstępie zaznaczmy, iż nie ma przepisów o jakimkolwiek obowiązku meldunkowym dla Ukraińców w danym mieście, stąd właśnie nie do końca więc wiadomo, dokąd się przemieszczają oraz gdzie mieszkają i pracują. A co jest zatem wiadome i pewne? W styczniu w PUP



w Zabrzu było zarejestrowanych 119 cudzoziemców, z czego 117 to obywatele Ukrainy, do tego Białorusin i Rosjanin. Z powyższych osób 118 zarejestrowano w PUP w oparciu o specustawę związaną z wojną na wschodzie Europy, która daje uchodźcom możliwość zatrudnienia w Polsce bez osobnego pozwolenia. Wystarczy zgłoszenie tego faktu przez pracodawcę we właściwym sobie urzędzie pracy przez platformę praca.gov.pl. Część uchodźców

na własną rękę szukała zatrudnienia, ale część zgłaszała się po pomoc właśnie do PUP-u. – Od początku agresji Rosji na Ukrainę, w naszym urzędzie pracy zarejestrowało się 456 cudzoziemców, w tym aż 427 kobiet. W tym samym okresie 186 cudzoziemców (głównie obywatele Ukrainy) podjęło pracę za naszym pośrednictwem – precyzuje Wioletta Przybyła.

A ilu Ukraińców w ogóle dotarło do Zabrza po wybuchu konfliktu, szukając w Polsce

schronienia? – Z udostępnianych nam informacji przez Urząd Miejski w Zabrzu wynika, że w naszym mieście przyznano około 4,5 tysiąca numerów pesel. Choć bardziej obrazowe są informacje mówiące o tym, że 2800 Ukraińców korzystało z różnych form wsparcia finansowego, wypłacanego poprzez Zabrzeńskie Centrum Świadczeń Rodzinnych, zaś 1435 osób zwróciło się o pomoc do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie – wylicza wicedyrektor PUP-u.

Z danych zaprezentowanych podczas posiedzenia komisji prawa wynika też, że firmy zarejestrowane w naszym mieście zgłosiły zatrudnienie w sumie 4478 obywateli Ukrainy, w tym 2783 kobiet. Jednakże w samym Zabrzu pracują tylko 822 takie osoby (518 kobiet). – Ta rozbieżność wynika z faktu, iż w naszym mieście formalnie siedzibę swoją mają agencje pracy, które jednak oferują zatrudnienie w różnych rejonach Polski – tłumaczy Przybyła.

Niestety, w dalszym ciągu żadna instytucja nie jest w stanie podać zbiorczej informacji, ilu obcokrajowców zatrudnionych jest w zabrzeńskiej strefie ekonomicznej, a jaką część załogi stanowią rodzeni zabrzeńczanie. Jest to o tyle niepokojące, że według pojawiających się w mediach krajowych informacji, coraz powszechniejsza staje się praktyka, iż duże zakłady pracy działające w strefach prowadzą nabór personelu poprzez agencje pracy, które nie szukają pracowników na lokalnych rynkach pracy, ale sprowadzają tańszą siłę roboczą z państw trzeciego świata. O ile oczywiście taka praktyka nie jest nielegalna, to jednak może osłabiać znaczenie stref ekonomicznych dla dynamizowania lokalnego rynku pracy dla okolicznych mieszkańców. (pej)

OGŁOSZENIE

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu zaprasza do skorzystania ze wsparcia w ramach najbliższych naborów:

1 KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY
Termin naboru wniosków: od 13 do 17 lutego 2023 r.

Wsparcie ze środków KFS w roku 2023 jest przyznawane w pierwszej kolejności Pracodawcom, których wnioski spełniają wymagania określone w minimum jednym z przyjętych priorytetów wskazanych przez Ministra właściwego ds. pracy:

- Wsparcie kształcenia ustawicznego skierowane do pracodawców zatrudniających cudzoziemców;
- Wsparcie kształcenia ustawicznego w związku z zastosowaniem w firmach nowych procesów, technologii i narzędzi pracy;
- Wsparcie kształcenia ustawicznego w zidentyfikowanych w danym powiecie lub województwie zawodach deficytowych;
- Wsparcie kształcenia ustawicznego dla nowozatrudnionych osób (lub osób, którym zmieniono zakres obowiązków) powyżej 50 roku życia;
- Wsparcie kształcenia ustawicznego osób powracających na rynek pracy po przerwie związanej ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem oraz osób będących członkami rodzin wielodzietnych;
- Wsparcie kształcenia ustawicznego osób poniżej 30 roku życia w zakresie umiejętności cyfrowych oraz umiejętności związanych z branżą energetyczną i gospodarką odpadami

Szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie PUP Zabrze, na stronie internetowej www.pupzabrze.pl oraz pod nr telefonu 32 277 90 11.

2 REFUNDACJA KOSZTÓW WYPOSAŻENIA LUB DOPOSAŻENIA STANOWISKA PRACY
Termin naboru wniosków: od 13 do 15 lutego 2023 r. Kwota refundacji: do 38 000,00 zł

Szczegółowe informacje oraz niezbędne dokumenty dostępne są w siedzibie PUP Zabrze, na stronie internetowej www.pupzabrze.pl oraz pod nr telefonu 32 277 90 38.

3 JEDNORAZOWE ŚRODKI NA PODJĘCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ
Termin naboru wniosków: od 20 do 24 lutego 2023 r. Kwota refundacji: do 38 000,00 zł

Szczegółowe informacje oraz niezbędne dokumenty dostępne są w siedzibie PUP Zabrze, na stronie internetowej www.pupzabrze.pl oraz pod nr telefonu 32 277 90 41.

Indeks zdrowych miast: Zabrze w ogonie stawki...

Niezbyt korzystnie wypadło nasze miasto w dorocznym rankingu zdrowych miast. Indeks, w którym ujęto wszystkie polskie miasta na prawach powiatu (66 miejscowości) opracowały grupa Lux-Med i Szkoła Główna Handlowa. I tak najwyższą liczbę punktów (100) i pierwsze miejsce w klasyfikacji otrzymała Warszawa, a na podium znalazły się jeszcze Opole (95,8 pkt.) i Chorzów (85,6 pkt.). Spośród śląskich miast Gliwice (35,7 pkt) zajęły 31. pozycję, zaś Katowice (28,7 pkt) są 44. Dziesięć pozycji niżej znalazła się Ruda Śląska (21,7 pkt), a nasze Zabrze (16,9 pkt) zajęło niestety dopiero piąte miejsce od końca... Ostatnia jest Dąbrowa Górnicza (0 pkt.).

Oceniający brali pod uwagę m.in. nakłady na zdrowie w przeliczeniu na jednego mieszkańca, ale też wiele innych czynników. I tak według autorów analiz najbardziej przyjazne środowisko do życia mają mieszkańcy Sopotu, zaś najnowocześniejszą infrastrukturę obywatele Nowego Sącza. Rzeszów to z kolei miasto najlepsze pod względem usług komunalnych i społecznych oraz najlepiej dbające o mieszkańców we wszystkich przedziałach wiekowych, zaś Białystok pod względem edukacji. (eska)

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelnym@gloszabrze.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtek@gloszabrze.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrze.pl.

Publicysta (współpracownik),
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrze.pl.
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrze.pl.
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrze.pl,
czynne: pon. 10-17,
wt.-pt. godz. 10-16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Ruszają prace przy modernizacji torowiska wzdłuż ul. Wolności. Od poniedziałku zmiana organizacji ruchu w ścisłym centrum

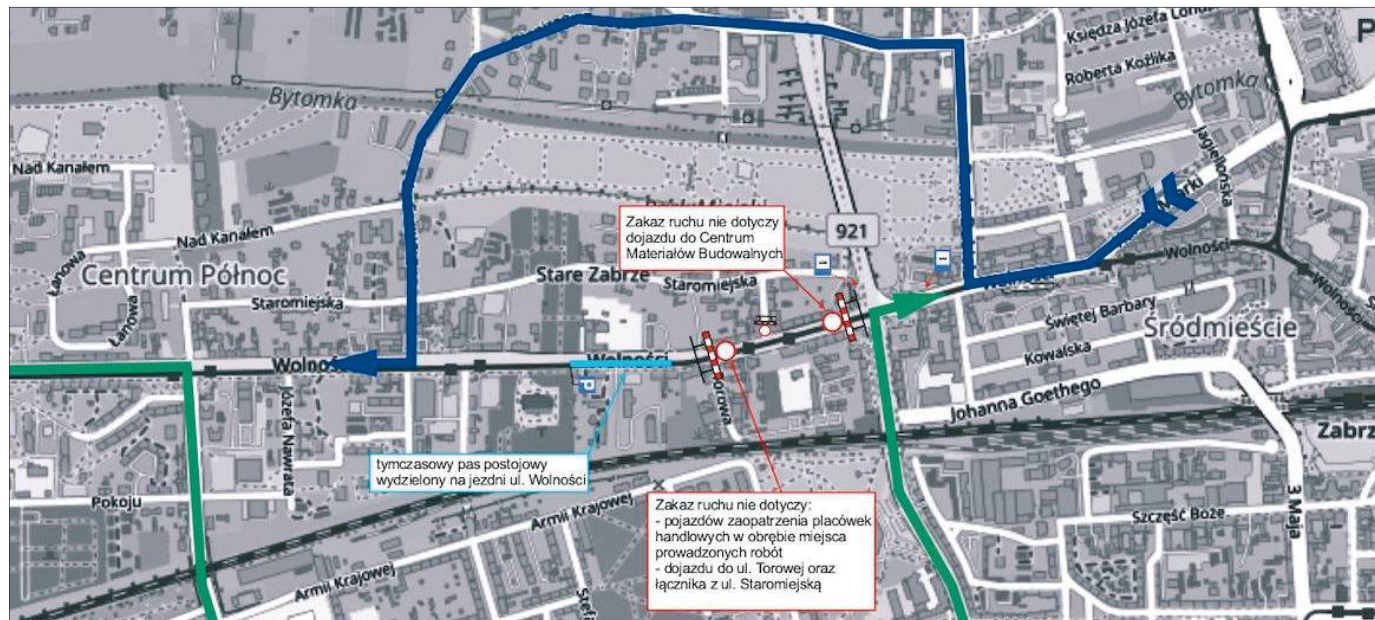
Objazdy i zmiany

Zgodnie z zapowiedziami władz miejskich i oczekiwaniami mieszkańców, już od najbliższego poniedziałku (13 lutego) prace przy gruntownej modernizacji torowiska tramwajowego wzdłuż ulicy Wolności w samym centrum miasta, połączone z położeniem nowej nakładki asfaltowej na jezdni. Na początku działania inwestycyjne podejmowane będą w okolicach Urzędu Stanu Cywilnego, a dokładnie na odcinku od skrzyżowania ul. Wolności z ul. Torową aż do skrzyżowania z ul. Wolności/Gen. de Gaulle'a. W związku z tym kierowcy oraz pasażerowie komunikacji autobusowej i tramwajowej muszą się liczyć z utrudnieniami, objazdami i zmianą przebiegu niektórych linii. Wykonawca robót zapewni o maksymalnym zintensyfikowaniu wysiłków, by okres perturbacji jak najszybciej się skończył.

Utrudnienia w ruchu w tym miejscu potrwają około 3 miesiące. Prace wykona Przedsiębiorstwo Inżynieryjnych Robót Kolejowych TOR-KRAK Sp. z o.o. z Krakowa.

– To z myślą o mieszkańcach naszego ukochanego miasta finalizujemy duży projekt modernizacji sieci tramwajowej za ponad 200 mln. złotych. Dzięki niemu możliwe będzie wprowadzenie przyjaznego seniorom i osobom z niepełnosprawnościami taboru niskopodłogowego – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka – Szulik. – Teraz przed nami jedno z najważniejszych ale też najtrudniejszych wyzwań dotyczących tego przedsięwzięcia. Zdaję sobie sprawę, że prowadzenie prac w tak newralgicznym punkcie Śródmieścia, oznaczać będzie niedogodności. Ale żeby było dobrze, wygodnie i bezpiecznie, najpierw musi być trudno. Przekonaliśmy się o tym wcześniej przy okazji modernizacji torowisk przy ul. 3 Maja czy przy Urzędzie Miejskim.

Na czas przebudowy torowiska tramwajowego wskazany odcinek ul. Wolności zostanie



od poniedziałku niemal całkowicie wyłączony z ruchu pojazdów, za wyjątkiem:

– dojazdu pojazdów zaopatrzenia placówek handlowo-usługowych zlokalizowanych w obrębie rejonu prowadzonych robót (przy czym wjazd możliwy będzie wyłącznie od strony Gliwic i postój wyłącznie na czas rozładunku towaru).

– dojazdu do Centrum Materiałów Budowlanych (wjazd wyłącznie do strony skrzyżowania z ul. Gen. de Gaulle'a)

– dojazdu do ul. Torowej oraz do łącznika z ul. Staromiejską (wjazd wyłącznie od strony Gliwic).

Dla samochodów, które obecnie parkują w ciągu ul. Wolności, na odcinku od skrzyżowania z ul. Torową do skrzyżowania z ul. de Gaulle'a, wyznaczony zostanie na jezdni ul. Wolności przed skrzyżowaniem z ul. Torową tymczasowy pas postojowy (wskazd od strony Gliwic).

Najważniejsza informacja. Objazd wyłączony z ruchu odcinka ul. Wolności zosta-

nie poprowadzony następującymi odcinkami dróg:

– dla jadących od strony Gliwic i dzielnicy Maciejów ulicami: Piłsudskiego, Roosevelta, Gen. de Gaulle'a;

– dla jadących od centrum Zabrze ulicami: Dubiela, Niedziałkowskiego, Trocera.

Uczestników ruchu drogowego prosi się o zachowanie ostrożności i stosowanie się do oznakowania tymczasowego. (rk)

PROMOCJA

Jego temperatura jest niższa od wartości topnienia lodu i może być niebieski

Niby lodowców coraz mniej a i tak – o czym zapewne mało kto zdaje sobie sprawę – są one największym rezerwuarem wody słodkiej na Ziemi i drugim po oceanach wody na świecie! Powstają w dość złożonych atmosferycznych i fizycznych warunkach ze... śniegu. Poprzednio opisaliśmy tzw. lodowce ciepłe (np. alpejskie, na końcu których tworzą się potoki), a dziś o zimnych, głównie tych na Antarktydzie. Jedne i drugie niestety się kurczą i jest ich coraz mniej.

Lodowce zimne to takie, których temperatura jest niższa od temperatury topnienia lodu. Składają się zatem z lodu stałego (bez wody) i są „przymarzniete” do podłoża. Siła z jaką lód jest związany z podłożem jest większa niż siła wiążąca lód, więc lodowce zimne poruszają się tylko za pomocą względnego przemieszczania warstw lodu (warstwa przygruntowa jest nieruchoma). Efektem tego jest prawie całkowity brak erozji w przypadku lodowców zimnych – lodowce antarktyczne prawie nie zawierają rumoszu skalnego. Nazywane są lądolodami, które tworzą się także na półkuli północnej.

Wieczne lodowce?(2)



Lodowiec Russella na Grenlandii.

Obecnie na półkuli południowej lądolód występuje na Antarktydzie (13,3 mln km²), mniejszy jego fragment zachował się w południowej części Argentyny i Chile, a więc w Patagonii (16,8 tys. km²). Na półkuli północnej mamy zaś lądolód grenlandzki (1,7 mln km²). Dla porównania łączna powierzchnia zajęta przez poszczególne czasy podczas ostatniego lądolodu plejstoceńskiego (w tym skan-

dynawski w Europie i laurentyjski w Ameryce Północnej) przekroczył 30 mln km² powierzchni, a suma powierzchni wszystkich współczesnych lodowców (poza Antarktydą i Grenlandią) wynosi niewiele więcej niż 0,5 mln km².

Najstarszy lód lodowcowy, charakteryzujący się dużym ziarnem (średnicy do kilku centymetrów) powstał w głębokich warstwach lodowców firnowych pod naciskiem wyższych

warstw. Śnieg ulegał lokalnemu stopieniu i powolnej rekrystalizacji. Powstały kryształy lodu niemal całkowicie pozbawione elementów rozpraszających światło, takich jak granice ziaren, pęcherzyki powietrza, mikropęknięcia. To właśnie ów

tzw. niebieski lód. Jego barwa wynika z pochłaniania przez owe specyficzne cząsteczki lodu światła koloru czerwonego. Jego powstawanie jest długim procesem, przykładowo na Grenlandii to 150–200 lat.

Odlamywanie się fragmentów zimnego lodowca na granicy oceanu (morza), w wyniku którego powstają pływające góry lodowe, nazywany jest cieleniem się. To zjawisko jest uzależnione od wielu czynników, m.in. typu lodowca, jego miąższości, prędkości zsuwania się, stopnia spękania, falowania, wytrzymałości, czy jest oparty o dno czy pływający i jaka jest głębokość akwenu do którego spływa. Czynniki te mają bezpośredni wpływ na początkową wielkość góry lodowej. Najszybciej lodowiec cieli się, gdy jest ciepło, a więc pod koniec lata. Czy ów proces będzie zachodził wiecznie? Naukowcy nie są zgodni: najbardziej radykalna teoria mówi, że np. lodowiec na Grenlandii stopi się w ciągu dwóch tysięcy lat, podnosząc poziom oceanu o około 7 metrów. Optymiści uważają, że nawet jeśli do tego dojdzie, to trwać to będzie grubo ponad kilkadziesiąt tysięcy lat. (rk)



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Owe 1,5 miliona złotych to jedynie kwota szacunkowa – wzdycha Grzegorz Zielonka, prezes firmy Verdi, zarządzającej nieruchomością w imieniu tamtejszej wspólnoty. – I raczej będzie to więcej, bo zarówno z więźby dachowej, jak i położonej na dachu karpiówki nic nie zostało, a i belki stropu nad trzecim piętrzem są mocno nadpalone. Niestety, taki remont, a wcześniej osuszanie budynku potrwa miesiące. Pytany o możliwość powrotu ludzi do mieszkań kręci głową. – Nie ma takiej opcji w tej chwili. W domu bez dachu nie da się przecież mieszkać. Wprawdzie zagrożenia katastrofą budowlaną nie ma, jednak lokale na razie nie nadają się do zasiedlenia, bo w przemoczonych na wskroś murach instalacja elektryczna grozi porażeniem. Z tego powodu nie można też na razie osuszać dmuchawami mieszkań, by nie doszło do zwarcia i w efekcie kolejnego pożaru.

W poniedziałek (6 lutego) w siedzibie zarządcy Zielonka spotkał się z mieszkańcami. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele urzędu miejskiego i Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. – Niestety, nawet trzy rodziny wynajmujące mieszkania od gminy, mimo wcześniejszych deklaracji urzędników, nie dostały tego dnia obiecanych kluczy do lokali zastępczych – mówi Sławomir Kuchta, członek zarządu wspólnoty. – Obecna na spotkaniu naczelnik wydziału zarządzania mieniem – Anna Wyleżoł zapewniała wprawdzie, że gmina pomoże, gdy tylko będzie to możliwe, ale na obietnicy na razie się kończy. Nam, a więc dwóm właścicielom mieszkań, zaproponowano jedynie możliwość przeprowadzki do hostelu Guido. Jednak tam nie przyjmują zwierząt, a nasza sześcioposobowa rodzina ma psa i cztery koty. Tak więc nadal gnieździć się w niewielkim, siemianowic-

Krajobraz po ogniu



WOJCIECH SŁOTA

kim mieszkaniu teściów, którzy ponadto mają dwójkę swoich dzieci. A ponadto musimy teraz dojeżdżać do pracy, a dzieci do szkoły, ponad 25 km.

Naczelnik Wyleżoł częściowo zaprzecza jednak słowom Kuchty. – Z rodzinami ewakuowanymi z gminnych mieszkań, z których tylko jedna wyraziła chęć tymczasowej przeprowadzki do hostelu, jesteśmy w stałym kontakcie. Już w poniedziałek (6 lutego) byliśmy z nimi oglądać zaproponowane przez nas mieszkania zastępcze i wszyscy

je zaakceptowali. Jedna z rodzin odbierze klucze jeszcze w tym tygodniu, a pozostałe w przyszłym, po dokonaniu przez nas kilku niezbędnych prac adaptacyjnych.

– Niestety, choć Uniqua, która ubezpiecza naszą kamienicę, przysłała już likwidatora szkód, nadal nie mamy wyceny. A na decyzję w sprawie odszkodowania będzie być może trzeba poczekać do zakończenia śledztwa, które ma wykazać przyczynę pożaru. A to może jeszcze potrwać – tłumaczy Zielonka i dodaje,

że i tak już zlecił zabezpieczenie kamienicy przed deszczem i odgruzowanie strychu. – Najsmutniejsze, że dach był stosunkowo niedawno remontowany i wzięty na to kredyt będziemy spłacać jeszcze przez trzy lata, tymczasem już trzeba szukać pieniędzy na nową konstrukcję – dodaje Kuchta. Zarządca dodaje, że niezależnie od wyceny ubezpieczyciela, która zazwyczaj nie satysfakcjonuje poszkodowanych, wspólnota zdecydowała o zleceniu własnego projektu remontu kamienicy wraz z kosztorysem niezależnemu projektantowi. Następnego dnia zarząd wspólnoty podpisał dokumenty na sporządzenie dokumentacji projektowej, która ma kosztować 30-40 tysięcy złotych.

W budynku, obok wspomnianych mieszkań znajdują się lokale użytkowe, wynajmowane od gminy, w których mieścił się fryzjer (męski barber) i zakład regeneracji reflektorów oraz prywatne, z których jeden wynajmuje firma Trześniewskich. To kolejna tragedia, bo obecna sytuacja uniemożliwia działalność w dotychczasowych siedzibach, nie mówiąc o utraconych chwilowo miejscach pracy.

Przy okazji niedawnej tragedii opinia publiczna dowiedziała się jednak o innej, nie mniej bulwersującej sprawie, o której zabranianie piszą na internetowych forach. Mimo, iż w naszym mieście kolejki po gminne lokum nadal są długie, w tej jednej kamienicy jest kilka pustostanów. To między innymi spore mieszkanie z ogrzewaniem etażowym na I piętrze po lekarce, która wyprowadziła się już dwa lata temu, czy kolejne,

ponaddwustumetrowe, w którym kilkanaście lat temu, przed przeprowadzką do Domu Muzyki i Tańca, mieściła się zarzańska telewizja i redakcja gminnego miesięcznika. O taki stan rzeczy do urzędników mają pretensje także pozostali właściciele zniszczonego budynku, którym nieogrzewane latami lokale „nabijają” zimą rachunki za ogrzewanie własnych nieruchomości. Dlatego, przez tyle lat gmina ani nie sprzedawała ani nie wynajęła tych lokali? Naczelnik Wyleżoł odmawia odpowiedzi na nasze pytanie o te sprawy, odsyłając nas do wiceprezydenta Krzysztofa Lewandowskiego. Niestety, od niego dowiadujemy się jedynie, że miasto „ma inne plany” niż sprzedaż, czy wynajem. Jak i kiedy zamierza je wcielić w życie, Lewandowski nie chce zdradzić...

Tymczasem pytanie o przyczynę pożaru nadal pozostaje otwarte. Do czasu zakończenia śledztwa policja nie chce ujawniać niepotwierdzonych hipotez. Wiadomo jedynie, że żywioł zaczął rozprzestrzeniać się na strychu. Na nasze pytanie, czy ognia nie zaproszył może jakiś bezdomny, Kuchta odpowiada, że też mu to przyszło na myśl. – Sam nie raz przeganiałem takie osoby z podestu przed strychem. A czasem nawet musiałem prosić o pomoc policję, gdy nie chciały wyjść po dobroci. Najczęściej przychodzili nocą, gdy wypędzano ich z dworca. Niestety, ani solidne drzwi wejściowe, ani domofon, nie stanowiły dla nich przeszkody...

ELZBIETA

SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

Informuje, że wykaz

nr 4/NG/2023

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres

21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest

w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:

wykaz nieruchomości – użyczenie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń

Wydziału Obrotu Nieruchomościami

na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7

zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do

Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze

nr: 57/ON/2023, 71/ON/2023, 72/ON/2023, 73/ON/2023, 74/ON/2023, 75/ON/2023.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest

w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>

w menu przedmiotowym:

„wykazy nieruchomości” – „zbycie”.

Z uzależnienia rzadko wychodzi się bez pomocy innych

Ocalony

Dorośle życie Kazimierza Speczyka można podzielić na dwa etapy. Pierwszy, w którym alkohol zniszczył wszystko, co kochał, a jego niemal doprowadził do śmierci. I drugi, 30-letni okres abstynencji. Jego 85. urodziny były okazją do spotkania z przyjaciółmi, ogromną rzeszą tych, którzy w dużej mierze jemu właśnie zawdzięczają swą trzeźwość. Jubilat zauważa jednak, że bez nich i bez Boga – któremu przed laty zawierzył swoje trzeźwienie, a potem nowe życie – nie byłby dziś tym, kim jest.

Takich tłumów, jak w ostatni poniedziałek (6 lutego) w kościele pod wezwaniem św. Macieja Apostoła (Zabrze, ul. Kondratowicza 15a) dawno nie widziano. Przewodnictwo liturgii biskupa pomocniczego diecezji gliwickiej – Andrzeja Iwaneckiego, który w asyście miejscowego proboszcza ks. Rudolfa Wilczka, ks. Tomasza Sękowskiego (proboszcza św. Jadwigi) i o. Tobiasza (franciszkanin, duchowy przewodnik alkoholików), odprawił mszę w intencji jubilata, wskazywało na doniosłość wydarzenia. Niejedna łza popłynęła podczas homilii, tematycznie nawiązującej do dzieła życia Speczyka i w trakcie składania życzeń. Jednak najbardziej nieoczekiwany i wzruszający moment nastąpił po wyjściu z kościoła.

Kazimierz nieraz opowiadał o swoich synach, których dzieciństwo zmarnował przez swoje niekontrolowane picie, podobnie jak dwa kolejne małżeństwa. Wprawdzie wspominał, że stosunki z najbliższymi (w tym z obiema byłymi żonami) po latach wróciły do normy, jednak z bliskimi, mieszkającymi na stałe w Niemczech, miał głównie kontakt telefoniczny. Jeszcze tego ranka otrzymał od najmłodszego z nich – Dawida lakonicznego smsa z życzeniami. Gdy więc, zauważył go wśród czekających przed świątynią, oniemiał. Dopiero po chwili w stojącym obok mężczyźnie rozpoznał najstarszego z synów, Marcina. Ta niespodzianka sprawiła, że rozplakał się jak dziecko. 47-letni Dawid (syn drugiej żony) który od 6. roku życia praktycznie nie miał ojca, a później długo nie chciał go znać, sprawił mu taką radość! – *Moi synowie „wyszli na ludzi” i na szczęście*



ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

nie powielili schematu życia, jaki dałem im w dzieciństwie za przykład – mówi Speczyk. – Wszyscy założyli rodziny choć małżeństwo Marcina się rozpadło. Starszy ma firmę transportową, a najmłodszy jest informatykiem w niemieckiej armii. Średni – Artur – prowadzi zakład kominiarski. Do braci dołączy w sobotę, kiedy to do Zabrza zjedzie cała rodzina. Mam siedmiu wnuków i jedną prawnuczkę.

Kazimierz, z wykształcenia magister inżynier górnik, jest najlepszym przykładem tego, że choroba alkoholowa może dopaść każdego, niezależnie od społecznego statusu i nie leczona, niszczy życie. Alkohol doprowadził do rozpadu jego pierwsze małżeństwo. Matka Marcina i Artura początkowo tolerowała jego picie. Dopiero dowiedziawszy się, że ma kochankę, wyjechała z Arturem do Niemiec. Drugi syn dołączył do niej dopiero po 20 latach. Ojciec mimo wszystko był ważny w jego życiu. Wosił go nawet swoim maluchem na... zakrapiane imprezy. Od razu też pokochał swego młodszego, przyrodniego brata. Jednak i drugi związek Speczyka, po sześciu szczęśliwych latach, z tego samego powodu legł w gruzach. – *W 1989 roku z mamą i babcią wyjechaliśmy do Niemiec – wspomina Dawid. – Długo nie chciałem znać ojca. Dopiero 14 lat później, gdy od roku znów nie pił, nawiązaliśmy kontakt.*

Marcin, Artur i Dawid, nie nadużywają alkoholu (choć Marcin w przeszłości pił). Kazimierz wierzy, że to, podobnie jak swoje „nawrócenie” zawdzięcza matce, która w 1921 roku powierzyła całą rodzinę sercu Jezusa. W jego trzeźwieniu pomógł jednak nie tylko Bóg, ale też inni ludzie. Z badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach przez ks. Grzegorza Poloka wynika, że około 40-60 procent rodzin założonych przez dzieci alkoholików ma problemy alkoholowe. Wiele DDA (dorosłe dzieci alkoholików) wini samych siebie za taki stan rzeczy. Tymczasem, jak mówił Jan Paweł II: – *Choroba alkoholowa jest niezawiniona.* Statystyki mówią, że aż 40 procent Polaków to właśnie potomkowie alkoholików. Dlatego Speczyk był jednym z inicjatorów założenia w Zabrze w 1996 roku przy klubie Nowe Życie sekcji DDA, gdzie można szukać pomocy w podobnych przypadkach. (eska)

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

• **OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 271-84-42, 32 278-11-99.** Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15. Wtedy również dzwonić można pod podane numery Telefonu Zaufania.

• **STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE.** Zabrze, ul. Kossaka 23, tel. 883 725 135. Czynne we wtorki, w godz. 17.30–19.

• **ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNETNICKICH NOWE ŻYCIE** Zabrze, ul. Brodzińskiego 4, tel. 32 271-77-20. Czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00–20.00 (wtorek – społeczność), piątek

w godz. 16.30–20.30. **PUNKTY:** Mikulczyce, ul. Tarnopolska 57, tel. 789 376 006 i 575 087 345. Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30 (Grupa AA Sobótka 16.30) Rokitnica, ul. Szafarczyka 16, tel. 799 958 373 i 502 565 558. Czynne w środy, w godz. 16.00–20.00 (Grupa AA Rokita 17.00) Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7, tel. 507 137 702 i 575 087 345. Czynny w środy w godz. 15.00–19.00 (Grupa AA Franciszek 15.30). Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

• **ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ,** Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 278-56-70, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–19.30.

• **KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH** Kazimierz Speczyk przyjmuje w Dzielnicowym Punkcie Pomocy Społecznej przy ul. Wyzwolenia 7 (I piętro, pok. 13,19 i 27) w poniedziałki i środy (godz. 8–13), tel. 32 271-64-31 wew. 58 i 27.

• **LEPIEJ RAZEM NIŻ OSOBNO** (grupa interwencyjna ds. nieletnich) 515 191-155.

• **MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH,** Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 278-11-99 w. 107.

• **POMARAŃCZOWA LINIA** (telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi) 32 271-19-51 – czynny w piątki w godz. 14–18.

• **MIEJSKI ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY DS. PRZEMOCY W RODZINIE,** Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 271-30-05.

• **PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM** przy Izbie Wyrzeźwień w Zabrze, ul. Wolności 94. Czynny pon.–pt. w godz. 6–18, sob.–nd. w godz. 7–11 tel. 32 274-85-69, e-mail: pkiwzabrze@wp.pl.

• **PUNKT INFORMACYJNO-KONTAKTOWY ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW,** czynny w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 17–19, tel. 32 253-79-83.

W zeszłym roku Zabrze hucznie obchodziło 100. rocznicę nadania praw miejskich. Wystawa *Opowiem Wam o Zabrzu* w Cafe Galerii Muzeum Miejskiego przy ul. 3 Maja 6 (czynna będzie do końca lutego) szeroko traktuje zatem o najnowszej historii i tylko skrótkowo podaje informacje o zamierzonych czasach naszego terenu. A wbrew pozorom, człowiek w te okolice przybył już w epoce kamienia! Mamy także artefakty z czasów brązu, żelaza, w samym centrum wykopano rzymskie monety, a w Mikulczycach znaleziono ślady okazałej rycerskiej osady. To tam kilka lat temu prowadzone były najnowsze badania archeologiczne.

– Ich celem było przygotowanie monografii Zabrza, ale mówiącej o jego mniej znanych dziejach – tłumaczy Elżbieta Dębowska. – Jej pierwszy tom poświęcony będzie przyrodzie, geografii i właśnie historii wynikłej z badań archeologicznych. Nie chcieliśmy się jednak opierać wyłącznie na wcześniejszych wykopaliskach, tylko zapragniemy pokazać najnowsze w tej dziedzinie odkrycia. Stąd pomysł na prace archeologiczne, które poprowadził Radosław Zdaniewicz.

Wykopaliska prowadzone były w miejscu fosy dawnego rycerskiego grodziska w Mikulczycach nad potokiem, które już dawno temu było obiektem zainteresowania badaczy. Wiadomo, że w średniowieczu na charakterystycznym kopcu (wzgórzu) była tam rycerska osada otoczona balustradą z wieżą oraz obiektami gospodarskimi. Badania zachowanej gliny, którą były oblepione drewniane

O Zabrzu z epoki kamienia czy okresu cesarstwa rzymskiego mówi nam archeologia

Historia z łopaty



MM ZABRZE

zabudowania dowiodły, że osada spłonęła. Najciekawsze jednak jest to, że w głębszych pokładach odkryto ślady dużo wcześniejszej bytności człowieka, bo z okresu kamienia, krótko po zlodowaceniu. Znaleziono wiele narzędzi z krzemienia. Robiono z niego głównie groty oszczepów i narzędzi do polowania i rozdrabniania reniferów, na które w końcowej fazie zlodowacenia (paleolit schyłkowy, czyli ok 12,5 tysiąca lat temu) polowano masowo na terenie dzisiejszego Górnego Śląska.

– Zabrze ma olbrzymi potencjał archeologiczny – twierdzi Radosław Zdaniewicz. – Są takie miejsca, gdzie na pewno znajdziemy kolejne ciekawe rzeczy. Mam na myśli Makoszowy (ślad bytności plemion słowiańskich), dawne grodzisko w Rokitnicy za stawem koło pętli autobu-

sowej, czy zrujnowany spichlerz w Biskupicach, który postawiono na fundamentach dawnej zabudowy, a i zapewne osady. Tereny nad Bytomką to zresztą niezwykle ciekawe miejsce, które było obiektem badań niemieckich archeologów przed wojną. Zachowały się dokumenty, a nawet zdjęcie wykopalisk prowadzonych przez nauczyciela wraz z uczniami na wielkiej piaskowej wydmy po wschodniej stronie rzeki. Znaleziono wtedy mnóstwo krzemionkowych narzędzi. Fotografia pochodzi z bytomskiego Muzeum Górnośląskiego, gdzie zdeponowano mnóstwo artefaktów z innych wykopalisk z terenu Zabrza (szczególnie ciekawe są te z okresu mezolitu czy neolitu jak na kopcu w Mikulczycach). Niestety większość

z nich w czasie zawieruchy wojennej zaginęła. Na szczęście zachowała się dokumentacja, która dla naukowców i historyków jest czasem cenniejsza niż sam przedmiot, gdyż dzięki niej wiadomo kiedy, gdzie i w jaki sposób dokonano odkrycia. Wiązanie i kojarzenie danych pozwala prześledzić dość dokładnie migracje cywilizacyjne i osadnictwo na terenie dzisiejszego Zabrza.

Co znaleziono teraz w Mikulczycach? Ułamki starych naczyń, a głębiej przedmioty o ciekawych zdobieniach plemion, które zawędrowały aż nad Odrę i ich wzornictwo było powielane. Jeszcze głębiej w ziemi były kolejne krzemionki. Tym razem wszystkie znaleziska pozostaną w Muzeum Miejskim w Zabrzu, które zleciło badania. Do oryginalnych średniowiecznych przedmiotów odkrytych wcześniej (a których w Zabrzu niestety nie ma) należy natomiast fragment kafla piecowego z herbem rycerskim. Nie został on wciąż odczytany, nie jest zatem znany ród rycerza, ale znalezisko świadczy o jego zamożności i wysokiej pozycji. Jeden kafelek znaleziono także w Rokitnicy – ten dowodzi nie tylko o zamożności rycerza i jego bogactwie, ale także szerokich kontaktach i światopoglądzie. Podobny taki kafelek znaleziono

bowiem na bogatym i ważnym administracyjnie zamku w Westfalii w Niemczech.

Pamiętki najszybciej rozpalał naszą wyobraźnię, a pochodzące z okresu Cesarstwa Rzymskiego, wykopano w Zabrzu na... placu Krakowskim m.in. podczas przygotowań do budowy zakładu kąpielowego. W sumie w tym miejscu z ziemi wydobyto pięć monet. Do dzisiaj w muzeum w Bytomiu zachowała się tylko jedna. Podobne rzymskie monety (na ilustracji jedna z nich) odkryto niedawno (w latach 2000-2014) w niecce Jeziora Turowskiego koło Opola. Prowadzący tam badania Krzysztof Spalek w swym opracowaniu zanotował nawet, że jedna z sestercji (groszy) przedstawiająca Gordiana III jest analogiczna do tej z Zabrza. Świadczy to o tym, że znalezisko u nas monety to nie „przypadkowo podrzucone” czy zapomniane z późniejszych epok czyjeś kosztowności, ale że na tych terenach aktywny był handel, a więc były trakty, wojsko, celnicy i osady czy przynajmniej miejsca noclegowe (dziś powiedzielibyśmy: zajazdy). Nic zatem dziwnego, że na ubiegłotygodniowym spotkaniu w Muzeum Miejskim – promującym archeologię i pracę nad pierwszym tomem monografii Zabrza – Radosław Zdaniewicz pytał retorycznie przybyłych muzealników i ciekawych historii Zabrza: – Gdzie by tu jeszcze kopnąć? (jak)

Ostatnie badania kochłowskiego gródka dowodzą, jak budowano średniowieczną wieżę

W ubiegłym roku przeprowadzono badania archeologiczne najstarszego rudzkiego zabytku. Dariusz Goiński ze Stowarzyszenia Genius Loci (Duch Miejsca), opiekującego się Grodziskiem Kochłowskim od 2009 roku, wykonał na tym średniowiecznym siedliskiem nad rzeką Kochłówką 60 specjalnych odwiertów.

Nie natrafił na zabytkowe przedmioty czy ich fragmenty, ale dowiódł z dużym prawdopodobieństwem m.in., że miejscem postawienia obiektu mieszkalnego (o konstrukcji szkieletowej, ze ścianami w technice szachulcowej) była południowa część plateau kopca i że budowla runęła w kierunku północnym lub północno-wschodnim. Dokumentacja – także wcześniejsza – mówi również o szczegółach budulca grodu, jego losach i niestety zniszczeniu, które następuje

także w dzisiejszych czasach. Nie tylko w wyniku działalności przyrody, ale i przez rozjeżdżanie terenu przez motocyklistów i rozkopywanie go przez poszukiwaczy skarbów.

A już pierwsze badania tego terenu w 1980 roku wykazały istnienie w tym miejscu wieży oraz palisady. Kolejne badania – prowadzone już przez Dariusza Goińskiego w 2013 roku – wskazały, że od strony północnej nad fosą przerzucony był drewniany most. Rok później natrafiono także na pozostałości konstrukcji oporowej gródka. Materiał ceramiczny, znaleziony na stanowisku, pochodzi głównie z XIV i XV wieku.

Źródła pisane pomijają jednakowoż gródek milczeniem. Dopiero w dokumencie, spisany w Bytomiu 29 czerwca 1467 roku, dowiadujemy się,

że Stanisław Rudzki sprzedał chłopu z Kochłowic – Pawłowi Litawie folwark koło kopca przy stawie młyńskim (forbergczisko u kopca kochłowskiego wedle stawu mlynskeho). Wskazywać to może, że w połowie XV wie-

ku gród już nie funkcjonował, a u jego podnóża znajdował się młyn.

W najwyższym punkcie stożka stała drewniana wieża mieszkalna, której ściany oblepiono polepą konstrukcyjną. Odkopano też pozostałości palisady

(ostrokołu), czyli umocnienia z powbijanych w ziemię pali. Natrafiono na konstrukcję oporową po zewnętrznej stronie fosy. Pali zostały rozmieszczone w dwóch rzędach w odstępach około metra od siebie. Dodatkowo zbrocze stożka wzmocniono płaszczem kamiennym. Gród prawdopodobnie był własnością książąt bytomskich, do których należały tereny wokół Kochłowic. (j)



ZDZIA GENIUS LOCI

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

9-10 lutego (godz. 10) – Juliusz Słowacki *Balladyna*; 11-12 lutego (godz. 18) – Norm Foster *Historie łóżkowe* (komedia). Sześć scen w różnych pokojach, w których głównym meblem jest – a jakże! – łóżko. Szereg barwnych i różnorodnych postaci, które w przeżabawny i chwilami wrzuszający sposób, często życiowo nieporadnie, poszukują akceptacji i miłości;



▲ 13 lutego (godz. 18) – *Je-stem chory* – wodewil kresowy w wykonaniu zespołu teatralno-muzycznego Chawira, w skład którego wchodzi studenci i absolwenci muzycznych akademii z Krakowa, Katowic i Łodzi (scenariusz, reżyseria i opracowanie muzyczne: Karol Wróblewski). Treścią spektaklu są fragmenty z życia studentów konserwatorium lwowskiego z lat 20. i 30, a usłyszeć będzie można szereg najbardziej popularnych piosenek lwowskich (filmowych, kabaretowych, estradowych, jazzowych) nieznanego autorstwa z tamtych lat, jak również przeboje Mariana Hemara, Henryka Zbierzchowskiego, Emanuela Schlechtera czy Zenona Friedwalda. Bilety w cenie tylko 5 zł; 14 lutego (godz. 19) – Zbigniew Stryj *Wysokie napięcie* (przezabawna opowieść o problemach małżeńskich, namiętności i zgubnych przyzwyczajeniach); 16-17 lutego (godz. 9 i 11.30) oraz 17 lutego (godz. 9) – Aleksander Fredro *Zemsta*; 16-17 lutego (godz. 19) – Stanisław Bieniasz *Ucieczka* (dramat); 18-19 lutego (godz. 18) – Katarzyna Knychalska *Chopcy z Roosevelta* (historia Górnika Zabrze).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

11 lutego (godz. 19) – *Sukhi-shvili* – gruziński balet narodowy. Ich taniec rzuca wyzwanie prawom grawitacji, a obejrzało go już ponad 90 milionów widzów! Nazywany jest *huraganem na scenie, duchem widowiska, unikalnym fenomenem, ósmym cudem świata*! Ponad stu tancerzy i 2,5 tysiąca kostiumów, niesamowita orkiestra i unikatowe instrumenty; 12 lutego (godz. 17) – *Polska Noc Kabaretowa*: Smile, Ani Mru Mru, Paraniennormalni, K2, Szymon Łątkowski, Kabaret Skeczów Męczących i inni; 18 lutego (godz. 19) – Krzysztof Cugowski z grupą Zespół Mistrzów; 19 lutego (godz. 18.30) – Piotr Czajkowski *Jezioro Łabędzie* w wykonaniu baletu ukraińskiego z Charkowa.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

10 lutego (godz. 18) – *Muzyczne walentynki*: hity muzyki filmowej i musicalowej w wykonaniu Aleksandry Blanik i Rafała Talarczyka (partie solowe) oraz orkiestry symfonicznej pod dyktando Sławomira Chrzanowskiego; 21 lutego (godz. 18) – *Melodie świata – od klasyki do rozrywki*.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-76-09

WYSTAWA: nagrodzone prace konkursu plastycznego *Zostań mistrzem kopii malarskiej* organizowanego przez klub Pinokio.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku; po ekspozycji „wędrujemy” z Antonim Rollnikiem, górnikiem, społecznikiem i urzędnikiem).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02



▲ 12 lutego (godz. 17) – koncert zespołu Baciary z Podhala.

WYSTAWA: *Struktura barwy* (pokłosie miejskiego pleneru zorganizowanego w październiku ubiegłego roku dla uczniów zabrzańskich szkół plastycznych).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Szanowna Pani – Elegancki Pan* (prezentacja strojów zabrzańskich na każdą okazję sprzed stu lat, oryginały i kopie ubiorów, żurnale modowe sprzed lat, dodatki do sukienek i marynarek; 16 lutego (godz. 17) – spotkanie z członkami stowarzyszenia Rowery Zabytkowe Zabrze, autorami ekspozycji).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

11 lutego (godz. 20) – za konsoletą: Marcus Meyn (wiczór dla fanów grupy Depeche Mode).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

15 lutego (godz. 19) – wieczór jazzowy: Bolewski&Tubis (więcej w rubryce *Tego nie możesz przegapić*).

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja, w poniedziałki obiekt zamknięty). Kawiarnia na szczycie czynna w godz. 10–22.

DZIELNICOWY OŚRODEK KULTURY BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 27 -73-38

WYSTAWA: *100 portretów na 100 lat Zabrze* (niezwykłe zdjęcia zwykłych zabrzańców autorstwa Marty Grochowskiej).

KAPIELISKO LEŚNE
Zabrze, ul. Srebrna 10
tel. 32 276-17-43

WYSTAWA: *Park Miliona Świąteł* (bajkowa kraina Królowej Śniegu z instalacjami świetlnymi oraz kolejką, zjeżdżalnią i labiryntem – czynna w godz. 16-21).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

14 lutego (godz. 19) – *Tango na sto par* (impreza walentynkowa z m.in. zabawą taneczną i koncertem zespołu Colours of Tango); 18 lutego (godz. 20) – zabawa karnawałowa z didżejem Rene.

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą szolą. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

PUB OFFICYNIA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 791 145-101

14 lutego (godz. 19) – koncert walentynkowy: Anna Wawrzeń (wokół) i Michał Moś (gitara akustyczna).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochackiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kłuczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Flora i fauna* (prace Grupy 18–Obsydian).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

11 lutego (godz. 18) – *Pieśń* (spektakl o miłości w wykonaniu Aleksandry Szablewskiej i Łukasza Kabusa w oparciu o motywy biblijnej *Pieśni nad Pieśniami*, poezję Wisławy Szymborskiej, filozofię Sorena Kierkegaarda i Józefa Tischnera oraz własną korespondencję); 13 lutego (godz. 18) – Zbigniew Stryj *Szeryf z Fryn City* (śląska komedia z... Dzikiego Zachodu);



▲ 14 lutego (godz. 19) – *Broadway Show* (rewia musicalowa w wykonaniu solistów, szczudlarzy i teatru Orpheum); 16 lutego (godz. 18.30) – *Rubynowe gody* (komedia w reżyserii Krzysztofa Kędziory).

WYSTAWA (Galeria Fryna): *W świecie geometrii* (prace uczniów Szkoły Podstawowej nr 35 z Rudy Śląskiej).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Zwiedzanie strefy Carnall obejmującej odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i in.

MUZEUM GÓRNICTWA WĘGLOWEGO
Zabrze, ul. 3 Maja 19
tel. 32 630-30-91

WYSTAWA (do 22 kwietnia): *Warszawa – Nowy Jork* (twórczość Rafała Olbińskiego: obrazy, plakaty, okładki czasopism).

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

18 lutego (godz. 18) – *Od Presleya do Sinatra* (recital Mirosława Niewiadomskiego).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 14
Zabrze, ul. de Gaulle'a 81
tel. 32 271-26-15

WYSTAWA: *Ogrody w obrazach europejskich malarzy*.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80

WYSTAWA: zbiór starych i nowych kartek świątecznych ze zbiorów Czytelników.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA FILIA NR 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWA (pokonkursowa): *Zabrzańskie przygody św. Mikołaja*.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



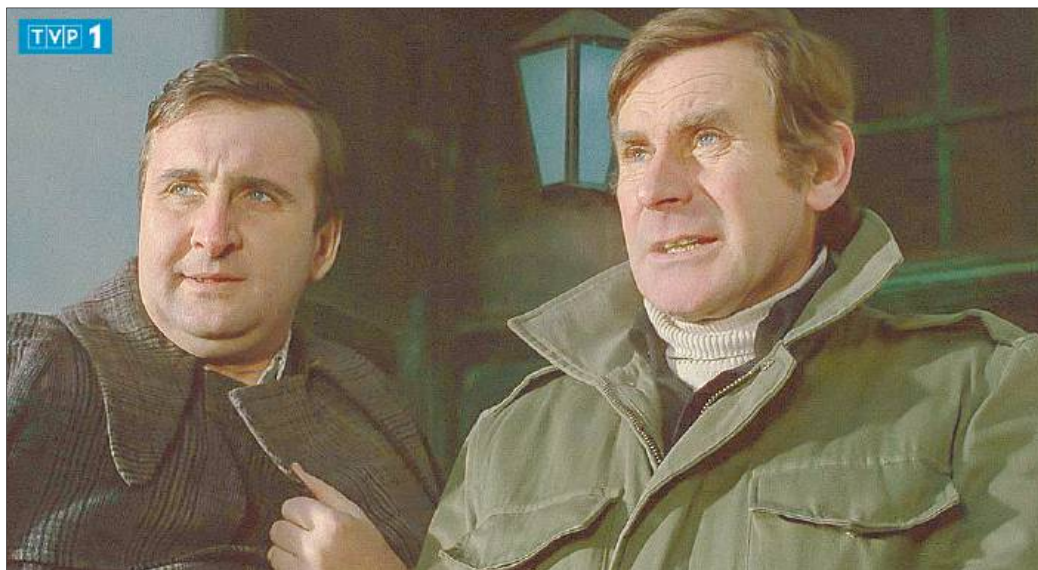
Jazzowy Ciechowski



Radosław Bolewski (wokół, perkusja) i Maciej Tubis (instrumenty klawiszowe, syntezator basowy), czyli jazzowy duet Bolewski and Tubis postanowili przypomnieć część repertuaru Obywatela G.C. i Republiki w wyjątkowych, pełnych energii aranżacjach. Tak powstał program *Obywatel Jazz*, z którym od 2021 roku koncertują w wielu miastach Polski, a w środę (15 lutego, godz. 19) w Zabrzu (w Szybie Maciej przy ul. Srebrnej 6). Ich muzyka to niespotykane połączenie piosenki i improwizacji. Korzystają z polskich tekstów, mieszając jazz z popem. Zaskoczyli i przyciągnęli uwagę już pięć lat temu podczas występów na żywo promujących płytę *Lunatyk*. Duet ma na koncie już dwa albumy. Nowym jest *Bez końca* nagrany w 2020, w którym pobrzmiewa właśnie twórczość Grzegorza Ciechowskiego. (I)

na ekranach HITY TYGODNIA

10 lutego (piątek), godz. 20.35 **Brunet wieczorową porą** komedia



Cyganka przepowiada Michałowi Romanowi niezwykle wydarzenia. Gdy jego liczna rodzina wyjeżdża na weekend, Michał w błogiej i upragnionej ciszy zasiada do pracy korektorskiej. Niebawem zaczynają się spełniać wróżby Cyganki – Michał odnajduje zaginiony zegarek, a w totolotku zostają wylosowane przepowiedziane liczby. Zaniepokojony bohater oczekuje najgroźniejszej części przepowiedni – zamordowania bruneta, który zjawi się w jego mieszkaniu wieczorową

10 lutego (piątek), godz. 21.05 **Spider-Man: Daleko od domu** film SF



Superbohater z sąsiedztwa przyłącza się do swych najlepszych przyjaciół – Neda, MJ i reszty, by wspólnie wyruszyć na europejskie wakacje. Jednak plan porzucenia wcielenia Spider-Mana na kilka tygodni nie udaje się, kiedy Peter – z wielkimi oporami – decyduje się pomóc Nickowi Fury'emu odkryć sekret tajemniczych ataków, które pustoszą kontynent.

11 lutego (sobota), godz. 23.55

Zabić Irlandczyka film sensacyjny

TVP 1



Irlandczyk Danny Greene pracuje w porcie przy rozładunku barek. Po pewnym czasie przejmuje władzę w związku dokerów i zaczyna zajmować się wymuszeniami. Trafia do więzienia, ale wkrótce zostaje zwolniony pod warunkiem, że zostanie informatorem FBI. Po wyjściu na wolność Danny nawiązuje współpracę z gangsterami: Shondorem Birnsem i Johnem Nardim, zadzierając przy okazji z włoską mafią. Coraz lepiej radzi sobie w światku przestępczym. Konkurencja wydaje na Greene'a wyrok śmierci, wyznaczając za jego głowę 25 tysięcy dolarów nagrody.

11 lutego (sobota), godz. 23.00 **Little Italy** komedia romantyczna

TVP 2



Nikki i Leo to para przyjaciół od dzieciństwa. Dorastali we włoskiej dzielnicy Toronto, gdzie ich rodziny miały wspólną pizzerię. Interesy nie szły jednak najlepiej z powodu wojny, którą zaczęli toczyć ze sobą wspólnicy, Sal i Vince, ojcowie Nikki i Leo. Nikki zdecydowała się na wyjazd do Londynu, aby tam rozpocząć staż kucharski. Po powrocie spotyka Leo. Znowu jednak rozdziela ich rodzinny spór. Nikki postanawia jak najszybciej wrócić do Londynu i wyrusza na lotnisko.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, 986 – straż miejska, 992 – pogotowie gazowe, 993 – pogotowie ciepłownicze, 991 – pogotowie energetyczne, 994 – pogotowie wod.kan.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod.kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd Rejo-

nowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod.kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze, 32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.

O G Ł O S Z E N I E



Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa
„PERSPEKTYWA” z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7
przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg
na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności
nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu
nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia
28.02.2023 r. Szczegóły na stronie
www.perspektywa.com.pl w zakładce przetargi
lub pod numerem tel. 32 243 96 37 w. 21.

Szanownej Pani
Urszuli Potyce

Radnej Rady Miejskiej Miasta Zabrze

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

MAMY



składają

*Dyrektor Muzeum Miejskiego
w Zabrzu wraz z Pracownikami*

Pani
Urszuli Potyce

Radnej Rady Miasta Zabrze

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Mamy



składają

*Dyrekcja i Zespół
Teatru Nowego w Zabrzu*

Pani
Urszuli Potyce
Radnej Rady Miasta Zabrze

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy



składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.*

Szanownej Pani
Urszuli Potyce
Radnej Rady Miasta

oraz

całej Rodzinie

Szczere wyrazy współczucia oraz żalu

z powodu śmierci

MAMY



składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy
MOSiR w Zabrzu Sp. z o.o.*

Szanownej Pani
Urszuli Potyce
Radnej Rady Miasta Zabrze

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



MATKI

składają

Przewodnicząca
Rady Miasta Zabrze
Łucja Chrzęstek-Bar
wraz z radnymi

prezydent
Miasta Zabrze
Małgorzata Mańka-Szulik

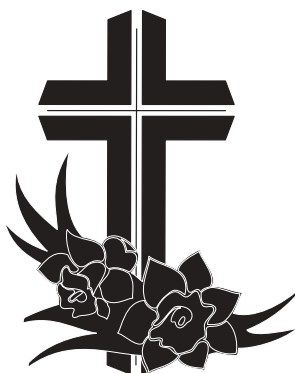
Pani
Urszuli Potyce
Radnej Miasta Zabrze

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy

z powodu śmierci

MAMY

składają



Dyrekcja i pracownicy
Muzeum Górnictwa Węglowego
w Zabrzu



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7
został wywieszony wykaz

nr 1/G/2023

nieruchomości przeznaczonych do oddania
w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej.

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia**

Treść wykazów opublikowana jest na stronie
internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu:

www.miastozabrze.pl

i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>

w menu przedmiotowym:

„wykazy nieruchomości” – „zbycie”.

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

Kompleksowe Usługi
Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy
Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40	CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96
---	--	--

IBPC rekomendacja Instytutu
Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zakład Pogrzebowy z Tradycją
rok założenia 1945

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

SPORTOWY
KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA. Runda wiosenna: Górnik Zabrze – Radom Rado (12 lutego, godz. 15 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Rosevelta 81; transmisja w kodowanej telewizji Canal+Sport).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYŹN. Runda rewanżowa: Górnik Zabrze – Orlen Wisła Płock (12 lutego, godz. 19 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406; transmisja w telewizji TVP Sport).

II LIGA MĘŻCZYŹN. Grupa IV: SPR Górnik Zabrze – MKS Ustroń (11 lutego, godz. 11.30 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET. Runda rewanżowa: SV MOSiR Zabrze – MKS-MOS Płomień Sosnowiec (11 lutego, godz. 17.30 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Matejki 6), UKS Blachownia – UKS Spartakus Zabrze (11 lutego, godz. 18.30).



HANDBALL ZABRZE

SUPERLIGA MĘŻCZYŹN Od mocnego uderzenia zaczęli rundę rewanżową rozgrywek szczypiorniści Górnik Zabrze. Owszem, byli faworytem wyjazdowego meczu z Azotami Tarnów, ale rozmiary i styl ich zwycięstwa był zaiste imponujący. Goście przeprowadzili w trakcie tego meczu wiele popisowych akcji i zebrali obfite żniwo. Co zdecydowało o efektownej wygranej? – Świetna postawa w obronie i cierpliwa gra w ataku – ocenia bramkarz zabrzeńczyk, Piotr Wyszomirski (na zdjęciu). – Byliśmy w pełni skoncentrowani, choć też zdenerwowani po porażce u siebie z Puławami w Pucharze Polski. Mieliliśmy taktykę w obronie ustawioną pod najlepszego strzelca rywali i całej superligi, a więc Tarasa Minockiego. Wiedzieliśmy, że jeśli jego zatrzymamy (zdobył tylko cztery bramki – przyp. red), to jednocześnie zatrzymamy całą Unię i tak się rzeczywiście stało. Kolejnym naszym rywalem jest lider rozgrywek – Wisła Płock i myślę, że jeśli uda nam się zagrać tak jak w Tarnowie, to będziemy w stanie powalczyć z faworytem.

Trzeba jednak pamiętać, że zespół z Płocka to nie tylko przodownik tabeli, ale także jedyny zespół w rozgrywkach,

Popis w Tarnowie, awans w Zabrzu

który dotąd odniósł komplet (czternaście!) zwycięstw, więc ma na koncie 42 punkty. Zajmujący trzecią lokatę zabrzeńczyk zgrupował do tej pory 30 punktów (dziesięć zwycięstw, cztery porażki).

● **GRUPA AZOTY UNIA TARNÓW – GÓRNIK ZABRZE 21:31 (12:16).** Górnik: Szczepanik, Wyszomirski, Kazimier – Baczko 4, Przytuła 8, Bykowski, Łyżwa 2, Krawczyk, Rutkowski 2, Tokuda 2, Molski 2, Artemenko 4, Mauer 3, Ilczenko 3, Kaczor 1.

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW Zespół SPR Górnik był w ubiegłym tygodniu gospodarzem turnieju 1/8 finału MP i w pełni skorzystał z handicapu własnej hali. Zabrzeńczyk pokonał wysoko wszystkich przeciwników, a więc AZS AWF Warszawa 46:32 (najwięcej bramek dla naszej drużyny zdobyli: Szabat 11, Śladkowski 7 i Szela 6), Padwę Zamość 48:28 (Kohrs 7, Szabat 7, Szela 6, Trójniak 6) i Port Service Wybrzeże III Gdańsk 43:30 (Kohrs 10, Śladkowski 8, Trójniak 6). W efekcie awansowali do ćwierćfinału mistrzostw Polski, w ramach którego w Kielcach ich rywalami będą: Pałac Młodzieży Tarnów (17 lutego), Sparta Oborniki (18 lutego)

i Vive Kielce (19 lutego). W drugim turnieju w Płocku zagrają zaś: miejscowa Orlen Wisła, Gwardia II Opole oraz Wybrzeże I i Wybrzeże III Gdańsk.

VII SILESIA CUP Bogato obsadzony turniej dla oldbojów, który rozegrano w hali Pogoni w sobotę (4 lutego) zakończył się zwycięstwem MKS Wieluń Oldboy's (mężczyźni) i Masters Jelenia Góra (kobiety). Gospodarz zawodów – Pogoń Masters Zabrze zajął dopiero siódme miejsce wśród ośmiu zespołów. Na podium znalazły się zaś jeszcze MHT Pabianice (drugie miejsce) i ChKS Łódź (trzecie), a nagrody indywidualne zgarnęli: Ryszard Klimczak (Pabianice) – król strzelców, ponadto Jacek Papier (MKS Wieluń) został uznany najlepszym bramkarzem, zaś Marcin Makowski (Dzik Warszawa) w ogóle w najlepszym zawodniku. Z kolei w rywalizacji pań na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej uplasował się Olimp Grodków, a trzeci był – współorganizator turnieju – zespół Zgoda Ruda Śląska. Królową strzelczyń została Renata Karniłowicz (Skra Warszawa Masters), najlepszą bramkarką Monika Caputa (Grodków), a najlepszą zawodniczką była Ewa Nowicka (Masters Jelenia Góra). (s)

KONDOLENCJE

Szanownemu Panu
Mirosławowi Zadoniowi

oraz

całej Rodzinie

Szczere wyrazy współczucia oraz żalu
z powodu śmierci

ŻONY

składają

Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy
MOSiR w Zabrzu Sp. z o.o.



OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA. 510-344-894

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

MATRYMONIALNE

PAN pozna Panią od lat 60ciu do 68, stały związek, Zabrze i okolice. 696-868-406

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

Rozgrywanie spotkań zimą, – mimo nowoczesnych stadionów, z podgrzewanymi boiskami – nie sie ze sobą duże ryzyko, o czym przypomnieli nam drugi wiosna (z nazwy) kolejka spotkań. Z powodu silnych opadów śniegu jednego ze spotkań (Wisła Płock – Warta Poznań) w ogóle nie dało się rozegrać, a mecz w Zabrzu (Górniki – Lechia) został na kilkadziesiąt minut przerwany. Służby porządkowe Areny Zabrze stanęły jednak na wysokości zadania! Gorzej z samymi piłkarzami Górnika, którzy znów schodzili z boiska z poczuciem niespełnienia.

To było jedno z najdłuższych ekstraklasowych spotkań w Zabrzu, bo od pierwszego do ostatniego gwizdka sędziego minęło w sumie 2,5 godziny! W sobotę (4 lutego) sypało już przed meczem, ale boisko zostało na czas przygotowane. Niestety, kolejna fala opadów ruszyła już w czasie spotkania i szybko pokryła gęstą warstwą puchu całą murawę. Gdy w 27 minucie sędzia z tego powodu przerwał mecz i nakazał zejście zawodnikom do szatni, wcale nie było pewne, że zawody uda się wznowić... Ręczne odśnieżanie trwałoby wieki, ale na szczęście zarządzająca obiektem spółka Stadion miała w odwodzie dwa ogrodnicze trak-

Z powodu zadymki mecz Górnika trwał 2,5 godziny. W kadrze zespołu pojawił się drugi Japończyk?

Piłka śnieżna



torki, z doczepionymi matami zgarniającymi śnieg. Po kilkudziesięciu przejazdach i wymalowaniu kluczowych linii (pola karnego) na pomarańczowo i znalezieniu piłki w takim samym kolorze, zawodnicy – po 33 minutach przerwy! – wrócili na boisko. W końcówce I połowy (po analizie VAR) Górnikowi za zagranie piłki ręką przyznano rzut karny, a gola z niego zdobył – niezawodny jak dotąd w takich sytuacjach – Szymon Włodarczyk. Niestety w II połowie zabranie nie utrzymali tego wyniku, bo w 71 minucie, po niepewnej obronie strzału z dystansu Daniela Bielicy, piłkę do siatki dobił Łukasz Zwoliński. – Włożyliśmy w to spotkanie wiele

wysiłku, więc teraz w szatni panuje rozczarowanie. Uzyskany remis odbieramy jako stratę dwóch punktów i to zawodników boli – przyznał trener Bartosch Gaul. – Skoro już o tym mowa to mnie z kolei zabolęły komentarze po meczu z Cracovią, sugerujące, jakoby drużyna w tym meczu nie walczyła. Trzeba pamiętać, że już podczas zgrupowania mieliśmy dużo chorób i zestawienie obrony w tym meczu nie było, takie jakie mogłoby być. Pod względem zdrowotnym sytuacja się poprawia, ale dalej mamy kłopoty. Jonathan Kotzke wszedł na mecz z Lechią niemal prosto z łóżka, a dani Pacheco – dla niego mam najwyższe słowa uznania – spędził w sumie dziesięć dni w łóżku, a mimo to zagrał całe spotkanie.

Obecne kłopoty kadrowe jeszcze mocniej postawiły pytanie o transfery, których przed nową rundą nie było. – Dyskutujemy o tym mocno – mówił w sobotę Gaul, a na początku tygodnia okazało się, że na ostatniej prostej jest przyjsię z ligi łotewskiej 22-letniego Daisuke Yokoty. Pomocnik z Japonii grał wcześniej w niemieckich klubach niższych lig i stąd jest znany naszemu trenerowi. (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2022/23 runda wiosenna

Cracovia Kraków – Górniki	2-0
Górniki – Lechia Gdańsk	1-1 (Włodarczyk)
Górniki – Radomiak Radom	12 lutego, godz. 15
Raków Częstochowa – Górniki	18 lutego, godz. 17.30
Stal Mielec – Górniki	26 lutego, godz. 12.30
Górniki – Legia Warszawa	4 marca, godz. 20
Jagiellonia Białystok – Górniki	11-12 marca
Górniki – Wisła Płock	18-19 marca
Piast Gliwice – Górniki	1-2 kwietnia
Górniki – Korona Kielce	8-9 kwietnia
Zagłębie Lubin – Górniki	15-16 kwietnia
Górniki – Śląsk Wrocław	22-23 kwietnia
Lech Poznań – Górniki	29-30 kwietnia
Górniki – Warta Poznań	6-7 maja
Widzew Łódź – Górniki	13-14 maja
Górniki – Pogoń Szczecin	20-21 maja
Miedź Legnica – Górniki	27-28 maja

EKSTRAKLASA tabela po 19. kolejce

1. Raków	45	37-13
2. Legia	38	29-22
3. Lech	33	23-17
4. Widzew	31	26-21
5. Pogoń	30	32-30
6. Cracovia	28	21-14
7. Wisła*	28	29-25
8. Stal	28	25-23
9. Radomiak	27	22-23
10. Warta*	26	19-17
11. Śląsk	24	19-25
12. Lechia	21	20-31
13. GÓRNIKI	21	27-31
14. Jagiellonia	20	27-28
15. Zagłębie	20	17-29
16. Piast	17	19-24
17. Korona	16	21-30
18. Miedź	14	20-30

* drużyna ma zaległy mecz

STRZELCY: 9 goli - Davo (Wisła - nie gra już w ekstraklasie), Said Hamulic (Stal - nie gra już w ekstraklasie), Mikael Ishak (Lech); 8 goli - Kamil Grosicki (Pogoń), Marc Gual i Jesus Imaz (Jagiellonia), Jakub Łukowski (Korona), SZYMON WŁODARCZYK (Górniki).

Najbliższy rywal: RADOMIAK

Pożegnali Pawłowskiego

Grający od najmłodszych lat w Górniku – Dariusz Pawłowski, po niezłym ubiegłym sezonie (17 występów, 1 gol), latem zdecydował się odejść właśnie do Radomiaka, w którym radził sobie początkowo dobrze. Wystąpił zresztą w spotkaniu przeciw Górnikowi, który jego nowa drużyna jednak przegrała aż 0-3 (gole dla zabrzan: Włodarczyk 2, Nowak), a potem jeszcze w kilku spotkaniach był podstawowym graczem. W rewanżowym meczu w Zabrzu 23-latek już jednak nie wystąpi, bo 2 lutego został wypożyczony do ostatniego zespołu I ligi, Sandecji Nowy Sącz. Eks-zabrzanie stał się więc jedną z ofiar zimowej czystki w kadrze zespołu, która objęła także siedmiu innych zawodników. Za nich do klubu przyszli natomiast – by wspomnieć tylko tych, którzy z marszu weszli do gry – pomocnicy Mike Cestor (Francuz ma na koncie trzy tytuły mistrza Rumunii w barwach CFR Cluj), Cristos Donis (Grek był kiedyś graczem Panathinaikosu Ateny i włoskiego Ascoli) i Francisco Ramos (Portugalczyk to wicemistrz Europy U-19 z 2014 roku), a także napastnik Leonardo Rocha (Brazylijczyk strzelił 12 goli w ubiegłym sezonie belgijskiej ekstraklasy).

I trzeba przyznać, że na razie te zmiany wychodzą radomianom na plus, bo w dwóch pierwszych spotkaniach zdobyli cztery punkty, nie tracąc gola! Grają bardzo ofensywnie, choć na razie też nieskutecznie (zaledwie jedna zdobyta bramka)... (s)

SZYMON WESOŁOWSKI (1990-2023).

Zmarł zabrzański trener kadry Polski niesłyszących

Zakochany w futsalu



W wieku zaledwie 32 lat zmarł Szymon Wesołowski, urodzony w Zabrzu piłkarz (w młodości uprawiał też koszykówkę), a ostatnio trener związany z futsałem, minifutbolem czy beach soccerem. W trawiastej odmianie piłki nożnej pracował m.in. w Walce Zabrze, ale miał epizody w wielu innych klubach ze Śląska i Opolszczyzny. W tym sezonie prowadził z sukcesami II-ligowy Bongo Futsal Niemodlin, a na początku tego roku został nowym selekcjonerem reprezentacji Polski osób niesłyszących w piłce nożnej i futsalu. Niedawno został nawet laureatem 55. edycji plebiscytu na sportowca Opolszczyzny. Nagrody nie zdążył już odebrać... (s)

KONDOLENCJE

Ze smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

śp. Szymona Wesołowskiego

Trenera reprezentacji Polski niesłyszących w piłce nożnej oraz reprezentacji futsalu kobiet; byłego trenera Walki Zabrze.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy głębokiego współczucia

Malgorzata Mańka-Szulik
prezydent Miasta Zabrze



MasterChef!



ARCHIWUM RODZINNE KRZYSZTOFA LEWANDOWSKIEGO

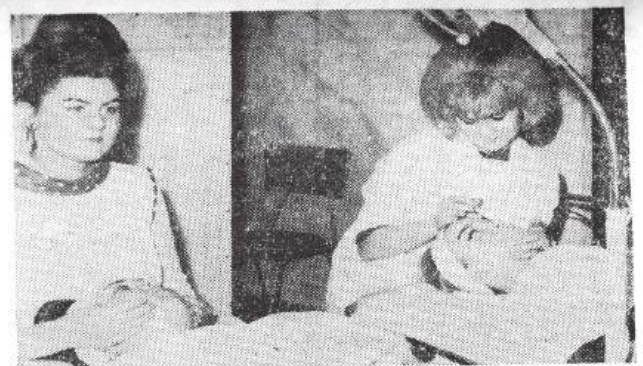
Któryś z licznych telewizyjnych programów kulinarnych mógłby mieć nowego bohatera! Wiceprezydent Zabrza – Krzysztof Lewandowski był ostatnio w egzotycznym Bangkoku i... *Podczas urlopu warto się czegoś nauczyć. Kurs kuchni tajskiej polecam. Najpierw zakupy na targu, a potem do dzieła* – napisał w relacji z rodzinnego wyjazdu z małżonką do Tajlandii. Podobno wyszło przepysznie, więc może warto pochwalić się nabytymi umiejętnościami ogólnopolskiej publiczności?! (k)

Wszystko, co nieznane,
wydaje się cudowne

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	-2	2°C	10420 hPa	wiatr		15 km/h
piątek		temp.	-1	4°C	1035 hPa	wiatr		12 km/h
sobota		temp.	-1	3°C	1031 hPa	wiatr		18 km/h
niedziela		temp.	1	6°C	1030 hPa	wiatr		15 km/h

KARTKA Z HISTORII



Można zapobiec starzeniu się

Francuzi mówią, iż kobiety starzeją się wyłącznie przez rozgardniecie. Jest w tym sporo prawdy. Każda z nas powie na swoje usprawiedliwienie, że zmęczenie, że maż i dzieci, że jedna szczyta w pracy a druga w domu... Racja, lecz 20–30 min. w ciągu dnia zawsze można wygospodarować, poświęcając je wyłącznie dla siebie.

Tak twierdzą panie Alicja Majchrzak i Urszula Hyla – absolwentki rocznego kursu kosmetyki upiększającej, pracowniczki nowo otwartego gabinetu kosmetycznego przy ul. Armii Ludowej. Problem polega jednak nie tylko na wygospodarowaniu odrobiny czasu, lecz na tym również, jak ten czas – z największym pożytkiem dla siebie wykorzystać.

Nasze panie wydają mnóstwo pieniędzy na kosmetyki – mówi p. Alicja – lecz na ogół nie mają zielonego pojęcia o higienie skóry, elementarnych zabiegach kosmetycznych, a tym bardziej – odpowiednim do swojego

typu urody i wieku makijażu.

Jest moda na silnie podkreślone oczy – i chodzący wszystkie prawie nieludzko umazane. I nie każda z pań orientuje się przy tym, że przesadnie czarne i wydłużone brwi ogromnie postarzają, a makijaż musi być dostosowany do pory roku i dnia, a nawet okazji. Istnieje jak się okazuje wiele rodzajów makijażu – sportowy, teatralny, dzienny, a nawet telewizyjny.

Gdzie się tego wszystkiego można nauczyć? W niektórych większych zakładach pracy, np. Kop. „Pstrowski”, Rady Zakładowe zorganizowały dla pracowników kursy kosmetyki i higieny. Inicjatywie tej należy przyklasnąć. Nie dziwnego, że kursy cieszą się dużym powodzeniem, a wśród słuchaczek są zarówno starsze panie, jak i młode dziewczęta. Podobnych kursów naszym zdaniem powinno być więcej. Zbliżyć się wskazuje wiosna – okres bardzo niebezpieczny dla naszej cery i wymagający umiejętnej pielęgnacji. (ima)

Głos z 21 stycznia 1973r.

Rozmawia dwóch kolegów:
– Mam najwyższe stanowisko w firmie.
– Moje gratulacje, jakie?
– Operator żurawia wieżowego.

Pytanie reportera:
– Mieszka Pani koło stadionu. Nie przeszkadza to pani?
– Nie, nie, nienienie, nienienie, nie, nie!

Facet wchodzi na wagę i mocno wciąga brzuch. Rozbawiona żona tym widokiem pyta:
– Myślisz, że to Ci w czymś pomoże?

– Oczywiście – odpowiada mąż – muszę jakoś zobaczyć cyferki.

– Jaki prezent dałeś żonie z okazji rocznicy ślubu?
– Kupiłem wycieczkę na Cypr.
– A jaki prezent ona dała Tobie?
– Pojechała.

Podczas porannego spaceru na Hawajach spotykają się dwa dziki
– Aloha! – mówi jeden z nich.
– A locha w domu, warchlaków pilnuje – odpowiada drugi.

HUMOR

Trwa egzamin. Studenci czekają nerwowo pod salą, jednak z nudów zaczęli rzucać sobie indeksami. Pech chciał, że jeden z nich spadł i wjechał pod drzwi. Po chwili wyjechał, a w indeksie była wpisana ocena 5. Następny student również wrzucił indeks pod drzwi i indeks wrócił z oceną 4+. I tak następnie 4, 3+, 3. Kolejny student bał się, ponieważ nie chciał dostać 2. Jednak odważył się i wsunął indeks pod drzwi. Ten po chwili wrócił z oceną 5 i dopiskiem: „za odwagę”.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Żyj zdrowo! Postaw na sport oraz właściwe odżywianie, a dostaniesz zastrzyk optymizmu, który pomoże ci zmierzyć się z trudnościami. Te zaś będą miały przede wszystkim podłoże zawodowe, bo w twojej firmie zaczyna się czas „burzy i naporu”.



BYK
(21.04 – 21.05)

Weź głęboki oddech i ruszaj do boju! Żeby odnieść sukces będziesz musiał zaskoczyć swoich przeciwników konkretnym działaniem. Pomysłów ci nie zabraknie, niech nie zbywa ci też na odwadze.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Idą zmiany. Nie wszystkie wam się spodobać, ale nie będziecie miały na nie żadnego wpływu. Pozostaje wam robić swoje, ale też uczyć się nowego. Wasze wysiłki zostaną docenione i to nie tylko dobrym słowem.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nie ufaj w żadne zapewnienia Skorpiona, jego dobra wola jest tylko na pokaz. Inaczej mają się sprawy z Wodnikiem: on może ci naprawdę pomóc, ale musisz go przekonać, że warto na ciebie postawić i podjąć wspólne starania.



LEW
(23.07 – 22.08)

Otworzą się przed tobą nowe możliwości. Żeby je wykorzystać będziesz musiał podjąć ryzyko finansowe. W poszukiwaniu funduszy nie przyglądaj się jedynie wydatkom innych domowników, gdyż to w twoim budżecie tkwią rezerwy.



PANNA
(23.08 – 22.09)

W najbliższych dniach ktoś zakwestionuje twoje przywództwo. Nie wszyscy będą ci kibicować w walce o ratowanie dominującej pozycji. Robienie dobrego wrażenia już nie wystarczy. Jeśli chcesz zachować status quo musisz się bardzo postarać.



WAGA
(23.09 – 22.10)

W Walentynki spotka cię bardzo miła niespodzianka. A będzie tym większa, że wcale nie będzie miała... miłosnego kontekstu. Za to weekend przebiegnie zgodnie z tym, co zaplanujesz sobie w piątek.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

To będzie bardzo ekscytujący i radosny tydzień. Atrakcja będzie goniła atrakcję, więc bądź czujny, zwarty i gotowy. To na co czekałeś od kilku tygodni, nastąpi już w poniedziałek, a to czego się w ogóle nie spodziewałeś – w środę.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Podasz się czarowi pewnej Wagi. Jej uroda tak zaprzątnie twoimi myślami, że będziesz miał nawet kłopoty z koncentracją w pracy, a to może mieć nieprzyjemne konsekwencje. Szef nie będzie bowiem w miłym, pardon, miłościwym nastroju.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

To najlepszy moment na szczerą rozmowę z partnerem. Jeśli teraz nie wyjaśnisz sobie nieporozumień, potem już będzie za późno, bo w grze może pojawić się ktoś trzeci. I będzie to osoba, która nie zawaha się iść na całość.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Poczujesz się zmęczony życiową gonią. Znajdź trochę czasu tylko dla siebie i oddaj się relaksowi. Nie komplikuj sobie życia nieprzemyślanymi działaniami. Pamiętaj, że lepiej jest zrobić mniej, ale dobrze.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Wykorzystajcie waszą dobrą energię do załatwienia ważnych spraw. W chwilach wahań i niepewności kierujcie się intuicją, ale gdy sprawy są oczywiste, nie doszukujcie się w nich drugiego dna, bo go tam nie ma.